

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 50 (1752) • 18 grudnia 2025 r. • 3,00 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



„Bóg się rodzi, moc truchleje...”

Niech zbliżający się okres Świąt Bożego Narodzenia
będzie czasem pełnym spokoju, refleksji i radości,
spędzonych w gronie najbliższych.

Życzymy, aby nadchodzący Nowy Rok przyniósł Państwu pomyślność,
satysfakcję z realizowanych przedsięwzięć
oraz wiele sukcesów.

burmistrz Miasta Ustron

Paweł Sztefek
Paweł Sztefek

przewodniczący Rady Miasta Ustron

Michał Kubok
Michał Kubok





Świąteczny numer Gazety Ustroniskiej zdobią zdjęcia Łukasza Michalika, naszego stażysty, z którym niestety musieliśmy się pożegnać. Łukasz jest fotografikiem, a niektórzy lokalsi mogą go pamiętać jako twórcę muzycznego. Stale poszerza swoje portfolio i włączył do niego zdjęcia z drona. Kilka z nich bezpłatnie nam udostępnił, dzięki czemu możemy zaprezentować wyjątkowe ujęcia miasta z lotu ptaka.

USTROŃSKIE LODOWISKO

Czynne jest codziennie w godz. 9.00-20.00. Przerwa techniczna w godz. 13.00-14.00.

W okresie świątecznym lodowisko będzie czynne w następujących godzinach: 24.12.2025 r. – godz. 9.00-15.00, 25.12.2025 r. – godz. 12.00-20.00, 26.12.2025 r. – godz. 12.00-20.00, 31.12.2025 r. – godz. 9.00-20.00, 1.01.2026 r. – godz. 12.00-20.00.

Dla wszystkich mieszkańców Ustronia wejście bezpłatne w dni powszednie (pon.-pt.) od 14.00 do 16.00. Bilet wstępu na lodowisko – 60 min.: dzieci do 7. roku życia – darmowy, dzieci powyżej 7. roku życia – 15 zł, dorośli – 20 zł. Bilet wstępu dla mieszkańców Ustronia: dzieci do 7. roku życia i młodzież szkolna – darmowy, dorośli – 10 zł. Wypożyczenie łyżew – 8 zł, ostrzenie – 10 zł, wypożyczenie kasku/pingwinka – darmowe.

* * *

SYLWESTER W USTRONIU

Zabawa sylwestrowa odbędzie się w godz. 22.00 – 1.00 na parkingu obok Karczmy Wrzos. Poprowadzi ją DJ Jarosław Grolík. O północy wspólne odliczanie i przywitanie Nowego Roku. Wstęp bezpłatny.

Organizatorzy proszą: nie przynosić fajerwerków, dbamy o bezpieczeństwo uczestników oraz o spokój mieszkańców i zwierząt. Nie przyprowadzaj psów – głośna muzyka, tłum i światła mogą być stresujące dla zwierząt. Zamiast fajerwerków przynieś karmę i koce dla zwierząt, które będziesz mógł włożyć do oznaczonego kontenera na miejscu wydarzenia.

* * *

RETRO SYLWESTER NA CZANTORII

Przywitajcie Nowy Rok w stylu retro na wysokości 851 m n.p.m. To będzie plenerowa zabawa z gorącą atmosferą, muzyką na żywo i niesamowitą energią. Czekają Was: muzyka na żywo; energetyczna zumba; wysmienite jedzenie oraz lokalne trunki; Magiczny Las, który w tę wyjątkową noc będzie otwarty i dostępny tylko dla uczestników; ognisko, przy którym można się ogrzać i złapać chwilę oddechu; atrakcja-niespodzianka, która dodatkowo rozgrzeje tę sylwestrową noc. Z myślą o zwierzętach podobnie jak w ubiegłym roku nie strzelamy w Sylwestra. Zamiast fajerwerków będziemy zbierać karmę dla psów i kotów ze schroniska. Do wspólnej zabawy zapraszamy w godzinach 20:00 – 01:00. Ostatni zjazd z góry 01.30.

Kolej Linowa Czantoria

* * *

31 DNI NA RÓWNICY DLA FRANIA

Wojciech Twardzik podjął kolejne, górskie wyzwanie – 100 razy na Równicy w 31 dni. Wystartował 1 grudnia, aby wesprzeć 4-letniego Franciszka Rożka, u którego 1 września 2025 roku zdiagnozowano ostrą białaczkę limfoblastyczną. Więcej informacji o Franiu: <https://fundacjaiskierka.pl/podopieczni/franciszek-rozek/>

Zebrań środki pomogą Franiowi i jego bliskim w walce z chorobą. Zostaną przeznaczone na dojazdy do szpitala w Zabrze, zakup leków i wsparcie podczas długotrwałego leczenia, które wymaga pełnego zaangażowania całej rodziny.

Jak można pomóc Franiowi? Zadeklarować pod postem z dnia 2 grudnia symboliczną kwotę za każde wejście Wojtka na Równicę lub jedną sumę za całość (za 100 wejść). Można również bezpośrednio wpłacić na zbiórkę BLIK na telefon: 889 342 879 lub przelew: 70 1140 2004 0000 3902 8568 0249 tytułem: „100x Równica dla Frania”.

Następny numer

**GAZETA
USTROŃSKA**

ukaze się 8 stycznia 2026 r.
Materiały przyjmujemy do 2 stycznia 2026 r.

KRONIKA MIEJSKA

KONCERT ŚWIĄTECZNY TKA

Najserdeczniej zapraszamy na Koncert Świąteczny w wykonaniu uczniów i pedagogów Ogniska Muzycznego, który odbędzie się 22 grudnia o godz. 16.30 w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” ul. Daszyńskiego 28.

Zarząd Towarzystwa Kształcenia Artystycznego

* * *

GODZINY PRACY INSTYTUCJI W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM

Muzeum Ustrońskie

22 grudnia 9.00 - 16.00
23 grudnia 9.00 - 17.00
24 grudnia 9.00 - 13.00
25, 26 grudnia nieczynne,
27 i 28 grudnia 9.00 - 13.00

Gazeta Ustrońska

22, 23 grudnia 8.00 - 15.00
29, 30 grudnia 8.00 - 15.00
31 grudnia nieczynne

Punkt Selektywnej Zbiórki
Odpadów **PSZOK** przy ul.
Krzywej 27 grudnia nieczynne

Miejska Biblioteka Publiczna

27 grudnia nieczynne
31 grudnia 8.00 - 13.00

Urząd Miasta Ustroń oraz
Centrum Usług Wspólnych
pracują w normalnych godzi-
nach urzędowania.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Anna Broszkowska	lat 83	ul. M. Skłodowskiej-Curie
Anna Jacek	lat 92	os. Manhatan
Czesław Feliks Górka	lat 71	ul. Brzoskwiniowa
Helena Labzik	lat 84	ul. Kręta

50/2025/1/N

*Jest taka chwila o której myślimy, która na pewno nadejdzie,
ale zawsze nie w porę, zawsze za wcześnie...*

Podziękowanie za udział
w uroczystościach pogrzebowych

śp. Henryka Sadlika

za wyrazy współczucia,
za modlitwy, za zamówione Msze Święte,
za złożone wieńce i kwiaty na grobie

składa
żona Irena z rodziną

50/2025/1/R

USŁUGI POGRZEBOWE KUBIEŃ-KANIA

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 505 548 018

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112
Policja Ustroń 47 857-38-10
fax 47 857-38-14
Straż Pożarna Polana
33 854-59-98
Wodociągi 33 854-34-96
33 854-22-44
telefon alarmowy 994
Przedsiębiorstwo Komunalne
33 854-35-00
Straż Miejska 33 854-34-83
604-558-321
Pogotowie Energetyczne 991
33 857-26-00

Pogotowie Gazowe 992
PGNiG 32 391-23-03
Kominarz 33 854-37-59
602-777-897
Urząd Miasta 33 857-93-00
Poradnia Rodzinna
Mickiewicza 1 537 071 063
33 333 60 61
33 333 60 63
Salus 730 300 135
33 333 40 35
Medica 33 854 56 16
Rodzinna Praktyka Lekarska
NZOZ Nierodzim
33 854 23 50

GODZINY PRACY URZĘDU MIASTA

poniedziałek - środa	7.30 - 15.30
czwartek	7.30 - 16.30
piątek	7.30 - 14.30

GODZINY PRACY REDAKCJI GAZETY USTROŃSKIEJ

poniedziałek:	8.00 -15.00	wtorek:	8.00 -19.00
środa:	8.00 -15.00	czwartek:	8.00 -15.00
piątek:	8.00 -15.00		

DYŻURY APTEK

Apteka „Medea” – Cieszyn, ul. Bielska 8
od poniedziałku do soboty (noc) w godz. 21.00-23.00,
w dni wolne od pracy w godz. 14.00-21.00
Dyżury całodobowe Bielsko-Biała:
Apteka „Klimczok” - ul. Cyniarska 11, tel. 33 812 48 66,
Apteka „Na Dworcu” - ul. Warszawska 2, tel. 33 812 24 76

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA I MEDIACJA

Miejska Biblioteka Publiczna - środa godz. 13.00-18.00.
Zapisy: tel. (33) 477 72 39

INFORMACJA TURYSTYCZNA

wtorek - środa: 8.30 - 15.30	sobota: 8.00 - 15.00
czwartek: 8.30 - 16.30	niedziela - nieczynne
piątek: 8.30 - 14.30	poniedziałek - nieczynne

GAZETA CYFROWA

Zapraszamy do zakupu cyfrowego wydania Gazety Ustrońskiej, które kosztuje 2 zł za numer. Czytelnicy, którzy zdecydowali się na tę formę lektury, znajdują kolejne numery w swojej skrzynce mailowej w czwartek z samego rana. Aby kupić cyfrową gazetę (10 numerów za 20 zł) wystarczy wysłać maila do redakcji: gazeta@ustron.pl

* * *

WERNISAŻ WYSTAWY FILATELISTYCZNEJ

Muzeum Ustrońskie zaprasza 19 grudnia o godz. 17.00 na wernisaż wystawy filatelistycznej Korona i Miecz 1000-lecie Królestwa Polskiego z kolekcji Elżbiety Żak-Kwoczyńskiej, połączony z koncertem zespołu Sójki wieńczącym rok jubileuszowy 720-lecia Miasta Ustroń. Wstęp wolny.

– Przed nami piękny świąteczny czas. Czas spokoju, życzliwości, ciepła i mam nadzieję, że taki właśnie będzie dla mieszkańców naszego miasta – mówi burmistrz Ustronia Paweł Sztefek. – Zewsząd płyną kolędy, muzyka niesie się po naszym rynku, uprzyjemniając czas na lodowisku i miejskich wydarzeniach. Organizowane są koncerty, jasełka, przedświąteczne spotkania, są jednak sprawy, które nie mogą czekać, problemy wymagające rozwiązania, którymi trzeba się zajmować nawet w tym wyjątkowym okresie świąt i końca roku.

NIEŁATWE SPRAWY JESZCZE W TYM ROKU

Wuzetki odwieszone

– Wszyscy wiemy, że jesteśmy na etapie projektowania planu ogólnego. Przed nami konsultacje społeczne, które, mam nadzieję, odbędą się na przełomie stycznia i lutego. Termin zależy od instytucji, które plan uzgadniają. Gdy zaczną obowiązywać plan ogólny, Burmistrz Miasta nie będzie wydawał warunków zabudowy, ale do tego czasu tzw. wuzetka jest dokumentem koniecznym do uzyskania pozwolenia na budowę.

Obecnie warunki zabudowy są wydawane przez Urząd Miasta dla nieruchomości położonych na terenach, na których nie obowiązują istniejące miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Dzięki uchwale podjętej w czerwcu zeszłego roku przez Radę Miasta Ustron, burmistrz otrzymał narzędzie, umożliwiające zawieszenie wydawania warunków zabudowy na 18 miesięcy. W grudniu tego roku mija właśnie te 18 miesięcy i trzeba będzie odwieść realizowanie wniosków o wydanie warunków zabudowy. Wiem, że z niektórymi z nich większość z nas się nie zgadza. Ja osobiście również ubolewam nad tym, że na przykład muszę wydać wuzetkę na 84 budynki mieszkalne w Hermanicach przy ul. Folwarcznej. Wyczerpały nam się już wszelkie prawne możliwości, by wstrzymać tę inwestycję. Wiem, że część

mieszkańców nie będzie zadowolona, ale niestety nie możemy działać poza prawem. Wszystko co mogliśmy, zostało zrobione, nie ma już alternatywnego rozwiązania. Jeżeli nie wydałbym stosownych dokumentów, mógłbym zostać pociągnięty do odpowiedzialności. Ta i inne zawieszone wuzetki muszą być wydane do końca grudnia.

Oplaty za śmieci

– Złożyłem wniosek o dodatkową sesję, nadzwyczajną, która odbyła się 16 grudnia, żeby uchwalić stawki opłat za odbiór odpadów komunalnych. Termin sesji wynikał stąd, że zawnieioskowaliśmy o podniesienie stawki dla właścicieli domków letniskowych, a ponieważ wnoszą opłatę w trybie rocznym, uchwała musiała wejść w życie przed końcem roku. Mieszkańcy wielokrotnie podkreślali dysproporcje pomiędzy kosztami, jakie ponoszą właściciele nieruchomości mieszkalnych i właściciele domków, dlatego chcemy wprowadzić jak najbardziej sprawiedliwe zasady. Podnosimy stawki z 206,19 zł na 316,71 zł rocznie. Istnieją limity dla stawek, więc wyższych nie możemy proponować.

Niestety podwyżki stawek za odpady komunalne dotyczyć będą również mieszkańców, bo części składowe kosztów, jakie ponosi Przedsiębiorstwo Komunal-



Burmistrz Paweł Sztefek na sesji zgromadzenia ogólnego Śląskiego Związku Gmin i Powiatów w Sosnowcu. Fot. Miasto Ustron

ne, które wygrało przetarg, znacznie się zwiększyły. Według naszych wyliczeń i po wynikach przetargu nie ma wątpliwości, śmieci muszą iść do góry. W zeszłym roku nie podnieśliśmy opłat i teraz nasuwa się pytanie, czy było to dobre rozwiązanie? Nie do końca się mogę z tym zgodzić. Gdybyśmy sukcesywnie urealniali kwoty, nie byłoby takiego skoku obecnie.

Podwyżka jest konieczna, bo gdybyśmy utrzymali opłaty na obecnym poziomie 41 zł za osobę na miesiąc, to nie spiałby się budżet, jeżeli chodzi o śmieci. Gdybyśmy pozostali na tym samym poziomie, to z budżetu miasta, czyli de facto również z kieszeni mieszkańców, trzeba by dopłacić do śmieci 2,6 mln złotych. To jest kwota szacunkowa, która może się zmienić w ciągu roku. Z innych obliczeń wynika, że przy podniesieniu stawki do 45 zł za mieszkańca na miesiąc, dopłata z budżetu wyniesie 1,8 mln zł.

Pragnę zauważyć, że górna granica cen za śmieci wynosi około 56 zł, a wynika z limitów wyznaczanych na szczeblu ministerialnym. Gdybyśmy chcieli zbilansować wydatki na gospodarkę komunalną tylko z opłat, to musiałby one zostać wyznaczone na ok. 50 zł miesięcznie od osoby.

Dlaczego nadzwyczajna sesja? Bo długo zastanawiliśmy się, jak zbilansować stawki opłat, czy więcej wydać z budżetu, czy wyznaczyć wyższe stawki. To są bardzo trudne decyzje, bo wydatek 2,6 mln zł na dopłatę do śmieci budzi mój sprzeciw, jednocześnie wiem, że z kolei mieszkańcy denerwują się podwyżkami indywidualnymi. Ostatecznie zdecydowałem się na wariant, moim zdaniem optymalny dla miasta i właśnie ten proponowałem radnym. Dłużej nie mogłem się wahać, gdyż stawki rocznej opłaty dla domków letniskowych muszą obowiązywać od stycznia i nie możemy ich zmienić w ciągu roku.



Życzenia świąteczne rozsyłane z ustronkiego ratusza zdobić będzie widokówka namalowana przez Julię Langhammer z klasy 6 Szkoły Podstawowej nr 1.

Zwracam uwagę na fakt, że opłaty wzrosną mimo podjęcia wielu działań mających na celu uszczelnienie systemu gospodarowania odpadami. Podwyżka nie oznacza jednak, że ponieśliśmy porażkę i że podjęte działania nie miały sensu. Dzięki pracy radnych, szczególnie radnego Pawła Waszka „dziura śmieciowa” została częściowo załataną. Ograniczyliśmy koszty przyjmowania niektórych odpadów i przekonaliśmy się, dzięki wprowadzeniu ściślejszej dokumentacji i kontroli, że odpady na PSZOK pochodzą tylko od naszych mieszkańców. Taki proceder podnoszący koszty funkcjonowania systemu gospodarki komunalnej w naszym mieście został ukrócony, jednak inne koszty, które wzrosły, zmuszają do podniesienia stawki dla mieszkańców. Gdyby nie wspomniane działania, to podwyżki mogłyby być wyższe.

Chciałbym podkreślić, że podejmuję też inne działania, żeby mieszkańcy nie ponosili kosztów funkcjonowania w naszym mieście domków letniskowych. Uszczelniamy system nie tylko w związku z odpadami komunalnymi, ale też opłaty podatkowe. Jest to często walka z wiatrakami, co nie zmienia faktu, że trzeba ją podejmować.

Środki na obronę

– Śląskie było województwem, które w tym roku najpóźniej przekazało samorządom pieniądze na zakupy związane z ochroną ludności i obroną cywilną. Wszystkie inne województwa zrobiły to trochę wcześniej.

Jak podawałem w październiku, pozyskaliśmy prawie 900 tys. zł z przeznaczeniem na zabezpieczenie logistyczne, zapewnienie ciągłości dostaw, szkolenia i na tak zwane zadania zlecone z zakresu ochrony ludności. Zagospodarowaliśmy większość środków zgodnie z przeznaczeniem, ale nie udało się wykorzystać całości i około 300 tys. zł musimy zwrócić.

Powód jest prozaiczny – formalności przetargowe. Jeżeli końcem roku rozpisujemy przetarg, to firmy nie dysponują tak szeroką ofertą jak w ciągu roku. Starają się rozdystrybuować swoje produkty, brakuje konkretnych modeli, inne są w mniejszej ilości. To nie jest tak, że idziemy do sklepu i bierzemy towar z półki, zakupy robione przez samorząd są obarczone wieloma obostrzeniami. Przetargi muszą być precyzyjnie skonstruowane, na konkretny sprzęt



Na spotkaniu z komendantem Damianem Legierskim burmistrz Paweł Sztefek rozmawiał m.in. o wdrażaniu ustawy o ochronie ludności, o pewnych rozwiązaniach, które możemy zainicjować w naszym mieście oraz o ustronkich jednostkach OSP. Fot. Miasto Ustron

z określonymi parametrami i za określoną kwotę. Tak się złożyło, że nie udało się doprowadzić niektórych procedur do końca.

Nie powiem jednak, że są to pieniądze stracone. Proces inwestowania państwa za pośrednictwem wojewodów w obronę cywilną ma charakter ciągły i w miarę potrzeb, będziemy pozyskiwać kolejne środki. Dzięki indywidualnemu podejściu do zapotrzebowania poszczególnych gmin, udało nam się uzyskać zgodę na zakup sześciuosobowego busa z paką na potrzeby ochrony ludności i obrony cywilnej. W innych gminach tego nie dopuszczono. Z kolei w innych gminach dopuszczono zakup sprzętu typu koparka, typu traktor z naczepą. Wkrótce my też będziemy mogli realizować takie zakupy, gdyż wyznaczaliśmy Przedsiębiorstwo Komunalne jako podmiot ochrony ludności, co oznacza, że w razie konieczności spółka będzie działać w imieniu i na polecenie wojewody. Dzięki temu możemy wnioskować o odpowiedni sprzęt.

Na początku roku musimy rozpocząć prace nakierowane na budowę hali na

potrzeby ochrony ludności, która będzie służyć jako magazyn na sprzęt. Końcem roku otrzymaliśmy 180 tys. zł z kolejnej transzy od wojewody. Z tych pieniędzy kupimy m.in. 200 łóżek polowych do punktów doraźnego schronienia. Na razie mamy wstępnie wyznaczone trzy takie punkty: Przedszkole nr 7 na Manhatanie, Miejski Dom Kultury „Prażakówka” i Przedszkole nr 6 w Nierodzimiu. Na początku roku chcemy ruszyć z oceną tych budynków, bo na temat ich przydatności i ewentualnych modernizacji muszą się wypowiedzieć specjaliści.

Na te tematy rozmawiałem z komendantem wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Damianem Legierskim. Mówiliśmy m.in. o konieczności wcześniejszego przekazywania środków do gmin i o konieczności stworzenia odpowiednich procedur. Takie wnioski do wojewody sformułowane zostały na sesji Zgromadzenia Ogólnego Wójtów i Burmistrzów Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, w którym miałem okazję uczestniczyć.

Spisała: **Monika Niemiec**

RYNEK



20 grudnia (sobota)

13.00-16.00	Warsztaty robienia dekoracji świątecznych	18.00
15.00	Występ Estrady Ludowej „Czantoria”	16.00
16.00	Koncert dla dzieci „Ciocia Tunia na zimowo”	16.10
17.00	Koncert Karoliny Kidoń „Sing it Out” i „Red Room”	16.30

Koncert zespołu „Trebunie Tutki”

21 grudnia (niedziela)

Rozświetlenie czwartej świecy Wieńca
Występ uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2
Koncert kapeli góralskiej „Wisła”



Siostry i Bracia w Chrystusie

Święta Bożego Narodzenia przybliżają nam prawdę o tym, że Bóg w Chrystusie przychodzi do człowieka stając się BOGIEM Z NAMI. Niech z naszych serc popłynie wdzięczność, że Słowo stało się ciałem zamieszkało między nami, aby z nami być w radościach i smutkach, zdrowiu i chorobie, odwadze i lękach, podczas jasnych i ciemnych chwil, podczas życiowego dynamizmu i w zmęczeniu, w chrześcijańskim optymizmie i zniechęceniu. Jezus przez ewangeliczny obraz swojego dziecięctwa, dorosłego życia i sakramentalnej łaski pragnie prowadzić nas do zwycięstwa.

**Niech święta Rodzina ukazana przez Boże Narodzenie
rozwesela i umacnia w miłości nasze rodziny,
aby kiedyś po trudach ziemskiego życia
radować się uczestnictwem w wielkiej
rodzinie zbawionych
wielbiących Najświętszą Tróję w niebie.**

**Wszystkim mieszkańcom Ustronia i gościom
życzą
duszpasterze
parafii św. Klemensa**

Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas. J 1,14

Boże Narodzenie stawia co roku to samo pytanie: gdzie dziś rodzi się Chrystus? Czy tylko w opowieści sprzed dwóch tysięcy lat, czy także w naszym „tu i teraz” – w codziennych rozmowach, decyzjach, w sposobie, w jaki patrzymy na drugiego człowieka?

Ewangelia mówi jasno: Bóg przychodzi nie dlatego, że świat stał się lepszy, ale dlatego, że człowiek potrzebuje łaski. W betlejemskiej grocie nie ma miejsca na zasługi, jest natomiast miejsce na dar – niezasłużony, dany z miłości. To właśnie ta prawda od wieków stoi w centrum naszej wiary.

W czasie, gdy łatwo ulec zmęczeniu, podziałom i niepokojom, Boże Narodzenie przypomina, że nasza nadzieja nie rodzi się z ludzkich planów, lecz z Bożej obietnicy. Chrystus przychodzi, aby być blisko – w radości i w cierpieniu, w pewności i w zwątpieniu. Przychodzi, aby towarzyszyć, a nie osądzać; podnosić, a nie potępiać.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę wszystkim mieszkańcom Ustronia, aby mogli doświadczyć bliskości Boga w prostych, codziennych chwilach. Niech wiara daje oparcie, nadzieja podnosi z każdego upadku, a miłość staje się językiem, którym mówimy do siebie nawzajem.

Niech radość z narodzenia Zbawiciela prowadzi nas przez nadchodzący rok i uczy zaufania Temu, który „zamieszkał wśród nas”.

**Z modlitwą i świątecznym pozdrowieniem
ks. Dariusz Lerch wraz z duchownymi
i Radą Parafialną Parafii Ewangelicko-Augsburskiej**



W niedzielę 14 grudnia na ustrómskim rynku rozpaliliśmy wspólnie trzecią świecę adwentową, która symbolizuje radość z nadchodzących świąt Bożego Narodzenia. Wyjaśniła to prowadząca koncert Magdalena Kozłowska, inspektor Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta i zaprosiła na scenę przedstawicieli środowisk senioralnych oraz władz samorządowych. Symbolicznego rozpalenia świecy dokonała Anna Kobielska reprezentująca Uniwersytet Trzeciego Wieku, Wincenty Janus reprezentujący Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Bogdan Kozieł reprezentujący Radę Seniorów Miasta Ustronia oraz burmistrz Paweł Sztefek, wiceprzewodniczący Rady Miasta Ustronia Damian Ryszawy, radni: Sławomir Haratyk i Paweł Waszek.

Tego popołudnia na mieszkańców i turystów czekało jeszcze wiele atrakcji. Podczas występów w tle cały czas widoczny był adwentowy wieniec z trzema świecącymi lampkami. Świece na rynku są elektryczne, wystarczy pstryk i rozchodzi się światło. Wymiar symboliczny – nie do przecenienia.

Fot. M. Niemiec



Witejcie Gazeto, a przy tym winszu cosikej powiymy:

*jacy my sóm radzi, że aż tyle wiymy
ło tym naszym mieście, kaj sie śmiejóm góry,
kaj drogi rychtujóm, kaj stawiajóm mury.
Kaj dziecka w zawodach siyngajóm po mistrza
co raduje szkoły aji też Burmistrza.
We czwortek gazeta je już w naszym domu,
mama piyrso czyto, nie do jóm nikomu.
My Wóm dziynkujemy, że Wos pełno wszyndzi,
piszecie ło wszyckich, a nikiery glyndzi...
Tóz Wóm winszujemy czytelników mocka
aby przy pisaniu, nie zastała nocka.
Niech też Wóm Pón Bóczek swoji łaski zsyla,
Żeby ta „Ustrońsko” na wiek, wieki była!*

Maria Nowak





Piękny koncert przygotowali przedszkolaki z Lipowca dla rodziców i mieszkańców swojej dzielnicy. W piątek w Szkole Podstawowej nr 5 sala gimnastyczna pękała w szwach, bo każdy chciał zobaczyć aniołki, pastuszków, Świętą Rodzinę i podziwiać przedstawienie, które pod kierunkiem swoich nauczycielek przygotowały dzieci. Tańce, efekty świetlne, nastrojowa muzyka, dekoracje wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój.



Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi nastroiło do świąt i do czynienia dobra podczas koncertu w sali Event Koach przy ul. Skoczowskiej, przygotowując spektakl wywołujący duże emocje. Wystąpili podopieczni Ośrodka Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczego w Nierodzimiu, Środowiskowego Domu Samopomocy - Centrum Aktywności TON wraz z rodzicami i pracownikami. W dalszej części podziwiano zaproszonych artystów. Obecni byli przedstawiciele samorządu, mecenasi, rodziny, zaprzyjaźnieni mieszkańcy Ustronia, okolicznych miast i gmin.



Miło nam było gościć delegację ze Szkoły Podstawowej nr 1. Uczniowie Milena Lupinek-Zabłocka i Marek Front przyszli z rysunkowymi życzeniami od swoich koleżanek i kolegów, piękną sową, choineczką i wierszami. Byli z nimi nauczyciele: Angelika Ferfecka i Wojciech Twardzik.



Międzypokoleniowe ciasteczka Koła Gospodyń Wiejskich w Lipowcu.



W trzecią niedzielę adwentu na scenie na ustronim rynku zaprezentowała się Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi w Polanie. Przedszkolaki, uczniowie i nauczyciele zaprezentowali program, który kilka dni wcześniej uświetnił koncert charytatywny w szkole, podczas którego zbierano pieniądze na pomoc dla chorującego na białaczkę Frania Rożka. W szkole zebrano 26,3 tys. zł, a na rynku 1,6 tys. zł.



Stajenka Stanisława Sajana w jego domu w Norwegii. Pan Stanisław prenumeruje cyfrowe wydanie Gazety Ustroniskiej.



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 złożyli nam życzenia w kilku językach. W towarzystwie dyrektora SP-2 Małgorzaty Gil i Edyty Kopeć - nauczycielki będącej opiekunem samorządu młodzi ludzie pięknie winszowali: Karolina Kubica po angielsku, Sara Gomes po niemiecku, Stefaniia Hrydina po ukraińsku, Natalia Janeczek po francusku i Kajetan Jaworski po polsku.

POMOC SYMFONICZNIE

13 grudnia w ustronńskiej „Prażakówce” odbył się koncert zorganizowany przez Ewangelickie Stowarzyszenie Maria-Marta w Ustroniu i Stowarzyszenie Projekt Ustron, połączony z inauguracją akcji Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom.

W uroczystości wzięły udział biskup Kościoła ewangelicko-augsburskiego Jerzy Samiec, biskup senior Marek Izdebski z Kościoła ewangelicko-reformowanego, radna Sejmiku Województwa Śląskiego Katarzyna Twardzik, burmistrz Ustronia Paweł Sztefek, radni Rady Miasta Ustron, a wśród nich radna Karina Wowry – prezes Stowarzyszenia Maria Marta, zastępca burmistrza Wisły Katarzyna Czyż-Każmierczak, burmistrz Przemysław Korcz, byli i obecni samorządowcy, mieszkańcy Ustronia i regionu. Koncert był elegancki, uroczysty, podkreślał humanistyczne i ekumeniczne wartości. Uznysławiał też

wyjątkowość miejsca, w którym mieszkamy – małego miasta uzdrowskowo-turystycznego, które ma własną (uznajmy, że razem z Goleszowem) orkiestrę symfoniczną!

Akcję pomocową symbolizowały cztery świece stojące przed sceną, będące jednocześnie częścią pięknej scenografii, na którą składały się przede wszystkim białe gwiazdy betlejemskie. Świece w trakcie koncertu zapalili: dyrektor generalna Diakonii Wanda Falk, bp Adrian Korczago, ks. Michał Kuryło z prawosławnej parafii w Bielsku-Białej, zastępca dyrektora Caritas Diecezji Bielsko-Żywieckiej Kościoła

Rzymskokatolickiego Grzegorz Gierszkiewicz. Więcej świec stało w holu domu kultury i tam można je było nabyć w zamian za ofiarę na Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom, czyli coroczną ogólnopolską, ekumeniczną akcję charytatywną organizowaną przez katolicką Caritas, ewangelicką Diakonię i prawosławną Eleos.

W ten wyjątkowy wieczór zacnych gości przywitał prezes Stowarzyszenia „Projekt Ustron” – Marcin Janik. Koncert prowadził Mariusz Pasterny, zapowiadając poetycko bloki muzyczne, składające się z międzynarodowych standardów, utworów filmowych, świątecznych i adwentowych kompozycji. Muzyczne uniesienia zapewniła Artis Symphony Orchestra pod dyktando Jean Claude’a Hauptmanna. Po koncercie odbyła się publiczna zbiórka na zakup elementów odbłaskowych dla dzieci uczęszczających do szkół i przedszkoli w Ustroniu. Zebrano 5.100 zł.

Monika Niemiec



Orkiestrę nagrodzono gorącymi oklaskami i poproszono o bis. Publiczność zachwycili muzycy i soliści wykonujący piosenki. Fot. M. Niemiec

50/2025/2/R

Świąt
prawdziwie świątecznych,
ciepłych w sercu,
zimowych na zewnątrz,
jaśniejących pierwszą gwiazdką
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku 2026
życzy
Nadleśnictwo Ustron

50/2025/3/R

Wypełnionych radością,
cieplem i wzajemną życzliwością

Świąt
Boiego Narodzenia
oraz
zdrowia i wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym 2026 roku
życzy
Maciej Lewicki
Prezes Zarządu
wraz z Dyrekcją i Pracownikami



Fot. Łukasz Michalik

ŚMIECI NIE ZDROŻEJĄ

W grudniu miała się odbyć tylko jedna sesja Rady Miasta wyznaczona na 18 grudnia, jednak we wtorek 16 grudnia radni zebrali się, żeby głosować w sprawie ustalenia nowych stawek opłat za odpady komunalne. Pierwotnie w projekcie uchwały złożonym przez burmistrza zaplanowano, że w 2026 roku opłata wynosić będzie 45 zł od osoby na miesiąc z nieruchomości zamieszkałej.

Obecnie, zgodnie z uchwałą z 2022 roku opłata wynosi 41 zł (bez ulg) od osoby na miesiąc z nieruchomości zamieszkałej. Jeśli radni przyjąłby uchwałę, mieszkańcy w 2026 roku zapłaciliby za śmieci 45 zł od osoby miesięcznie, kompostujący – 44 zł, z Kartą Dużej Rodziny – 40 zł, kompostujący z Kartą Dużej Rodziny – 39 zł. Osoby

niesegregujące odpady – 135 zł. Opłata z nieruchomości, na których prowadzona jest działalność gospodarcza wg nowych zasad wynosić miała w 2026 roku 1,80 zł za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu. Bez segregacji – 5,40 zł za 1 m². Obecnie stawka wynosi odpowiednio 1,64 zł za m² i 4,92 zł za m². W projekcie zmieniono

również stawki opłaty dla właścicieli domków letniskowych i podobnych budowli. Ustalano nową ryczałtową stawkę opłaty w wys. 316,71 zł zamiast 206,19 zł na rok od domku letniskowego, bez segregacji stawka wzrosła z 618,57 zł na 950,13 zł.

Właśnie opłata dla domków letniskowych była powodem niespodziewanego zwołania dodatkowej sesji, bo tę opłatę ustala się na rok i nie może być zmieniana w czasie jego trwania. Na sesji 16 grudnia uchwalono nowe stawki dla domków i byli za tym wszyscy radni, a jednocześnie była to jedyna zmiana i jedyna podwyżka. Po konsultacjach z radnymi burmistrz złożył autopoprawkę, dzięki której nie wprowadzono do projektu innych podwyżek. (mn)

50/2025/4/R



*W tym szczególnym czasie
świąt Bożego Narodzenia
pragniemy złożyć Mieszkańcom Ustronia
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia i miłości, spokojnych świąt
w gronie bliskich
oraz szczęścia i pomyślności w 2026 roku.*



Hurtownia – chemia gospodarcza – kosmetyki – świece

pn-pt 8.00 - 16.00 / Ustron, ul. Lipowa 42 / Zamówienia hurtowe - dowóz gratis



Uniwersytet Trzeciego Wieku w Ustroniu celebrował ważne momenty, zwykle z werwą i humorem, ale wycisza swój donośny głos do szeptu, a emocje do ciepła i przyjacielskiego poczucia wspólnoty, gdy nadchodzi Boże Narodzenie. Kolejne przedświąteczne spotkanie UTW, które w tym roku nosiło tytuł „Bóg się rodzi pod Czantorią”, odbyło się w poniedziałek w „Prażakówce”, a przybyłych witała rektorka Danuta Koenig. Zapowiedziała występ Estrady Ludowej „Czantoria” im. Mariana Żyły pod dyrekcją Danuty Zoń-Ciuk, która kołędami i pastorałkami wprowadziła do serc uroczysty klimat. Drobne ciasteczka, zapach pomarańczy i wspólne śpiewanie na koniec sprawiło seniorom dużo radości.

Fot. M. Niemiec

POTRZEBNY BUS

Na portalu Zrzutka.pl Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej” prosi o pomoc w zakupie busa: *Kochani zwracamy się do Was wszystkich z wielką prośbą o pomoc. Nasi wspaniali seniorzy oraz najmłodszy podopieczni potrzebują naszej pomocy w zapewnieniu im mobilności oraz możliwości korzystania z pełnej oferty pomocy jaką dajemy. Kochani potrzebujemy busa. Marzymy o nim od dawna, bo umożliwi nam: bezpieczny i komfortowy transport seniorów na zajęcia oraz dzieciaków na warsztaty i terapię, łatwiejsze dotarcie do osób z ograniczoną mobilnością, niezależnie od wieku, rozszerzenie naszej działalności i pomoc większej liczbie podopiecznych.*

Link do zrzutki: <https://zrzutka.pl/ptaxmr>, można też wpłacić na konto: 60 1050 1096 1000 0022 8974 3433 w ING Bank Śląski Oddział Ustron. Darowiznę na organizację pożytku publicznego można odpisać od podatku, kwota do 6% rocznego dochodu.

USTROŃSKA DLA SENIORA



Uniwersytet Trzeciego Wieku - Fundacja ESPRIT, siedziba ul. Daszyńskiego 2, tel. 606 486 333.

POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW

Spotkania emerytów: każda środa miesiąca, godz. 10.00 – w sali lustrzanej Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”, ul. Daszyńskiego 28. Tel. 33 854 29 06.

PARAFIA EWANGELICKA

Spotkania odbywają się w każdy ostatni czwartek miesiąca o godz. 10.00.

PARAFIA KATOLICKA św. KLEMENSA

Spotkania odbywają się w salkach parafialnych w ostatni poniedziałek miesiąca po mszy św. w intencji seniorów, godz. 8.30.

KLUB SENIORA

Przyziemie SP 1, klub czynny: wtorki i środy od 10.00 do 13.00. Do dyspozycji: kącik kawowy, telewizor, książki, gry, piłkarzyki, zajęcia z kaligrafii i warsztaty literackie.

DARMOWY TRANSPORT

Z myślą o tych, którym trudno dotrzeć na nabożeństwo (osobach starszych, samotnych, wykluczonych transportowo) w każdą pierwszą niedzielę miesiąca organizowany jest transport do i z kościoła ap. Jakuba Starszego. Osoby potrzebujące pomocy w dotarciu proszone są o kontakt z kancelarią parafialną. www.ustron.luteranie.pl

SENIORZY W HERMANICACH

Spotkania w Parafii pw. Matki Boskiej Królowej Polski w Hermanicach: czwarta sobota miesiąca po mszy św. godz. 10.00.

50/2025/5/R



ul. Grażyny 2, tel. +48 33 854 37 74, gabinet@dentgalaszek.pl

STOMATOLOGIA GAŁASZEK

Rodzinnych
świąt
Bożego Narodzenia i szczęścia
w Nowym Roku!

www.dentgalaszek.pl

- lek. dent. Urszula Gałaszek
- lek. dent. Magdalena Gałaszek
- lek. dent. Mateusz Juszczyk



Piękne spotkanie w restauracji Dolce Vita zorganizowali sobie absolwenci Szkoły Podstawowej nr 2 z rocznika 1960. Skończyli szkołę w 1975 roku jako ostatni uczniowie starej szkoły. Ich dyrektorem był Bogusław Binek. Do dwóch klas 8A i 8B uczęszczało w sumie 68 osób, 12 już nie żyje, na spotkaniu obecnych było 28 osób. Siedzą od lewej: Janina Madzia (z d. Stec), Łucja Marek (z d. Pustówka), wychowawca Władysław Gaś, Wanda Cwiekała (z d. Polok), Danuta Krzemień (z d. Kąkol), Lucyna Kulik (z d. Stępowska); stoją od lewej: Krystyna Barabosz (z d. Cienciąła), Zofia Szymańska (z d. Cicha), Krystyna Kupryciuk (z d. Jaworska), Bronisława Frask (z d. Karasiewicz), Grażyna Pytlińska (z d. Cieślar), Małgorzata Cobkało (z d. Chrapek), Barbara Miczko, Małgorzata Bażanowska (z d. Szczepańska), Zbigniew Górniak; II rząd od lewej: Henryk Cholewa, Jacek Baltaziuk, Jan Czyż, Tadeusz Gluza, Stanisław Macura, Alina Karch (z d. Kowalczyk), Roman Palowicz, Leszek Łukosz, Stanisław Martynek, Leszek Marcol, Piotr Gogółka, Jan Kuśnierz, Wiesław Markuzel. Fot. M. Niemiec



10 grudnia w Czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej odbyło się spotkanie podróżnicze z Romanem Macurą, który opowiedział o podróży przez Afrykę. Była to relacja z niecodziennej wyprawy, ponieważ podróż odbywała się specjalnie do tego celu przystosowaną ciężarówką. Prelegent pokonał kilka tysięcy kilometrów od Kapsztadu do Wodospadów Wiktorii przez RPA, Namibię, Botswanę i Zimbabwę. Trasa wiodła przez zróżnicowane krajobrazy - od bogatych i żyznych winnic przez suche, piękne pustynie i majestatyczne kaniony. Nasz podróżnik wraz z żoną i towarzyszami podróży podziwiał potęgę drugiego co do wielkości afrykańskiego kanionu Fish River Canyon, wspinał się na najwyższe na świecie wydmy. Niesamowitymi chwilami, które zapadły mu w pamięć były odwiedziny w Etosha National Park zamieszkałym przez setki gatunków zwierząt, które można podglądać w ich naturalnym środowisku, oraz wizyta w Parku Narodowym Chobe - największym na świecie skupisku stoni. Na zakończenie ciężarówkowej wyprawy przyszła pora na Wodospady Wiktorii na rzece Zambezi, położone na granicy Zimbabwe i Zambii. Roman Macura pozostał w Afryce dłużej, ale to już opowieść na kolejne spotkanie. Tekst i foto: Katarzyna Waliczek

50/2025/6/R



Życzymy
*Wspaniałych Świąt
i szczęśliwego Nowego Roku!*

**PROFESJONALNE
I KOMPLEKSOWE
DORADZTWO**

• USTROŃ, ul. Błyszczka 22, kom. 889 483 467

www.ubezpieczenia-pniak.pl



Redakcja Kalendarza zaprasza wszystkich do pisania. Radnych też. Fot. M. Niemiec



Prof. Sławek stwierdził, że Kalendarz tworzą ludzie dobrej woli. Fot. M. Niemiec

WIĘCEJ NIŻ KALENDARZ

Bardzo przyjemne popołudnie spędzili ustroniacy z Kalendarzem Ustrońskim w „Prażakówce”. Promocja wydawnictwa z udziałem profesora Tadeusza Sławka była przeżyciem intelektualnym, kulturalnym i towarzyskim.

– Zjawisko kalendarza jest fascynujące, zwłaszcza takiego kalendarza, jak państwo wydają, czyli kalendarza jako inicjatywy obywatelskiej – mówił prof. Tadeusz Sławek, a potem przypomniał, jak dużą potrzebą człowieka jest kontrola nad czasem. Robinson Crusoe na bezludnej wyspie naciął pień drzewa, hrabia Monte Cristo znakami odliczał kolejne dni niewoli, kalendarze z kresek tworzyli

więźniowie na ścianach kazamatów. W cywilizowanych więzieniach pensjonariusze nie muszą tego czynić, bo znają aktualny dzień, miesiąc, rok. Pozbawienie ich tej wiedzy byłoby torturą.

Potrzeba kontroli upływającego czasu dla niektórych przerodziła się w przymus i dzisiaj nierzadko kalendarze rządzą naszym życiem. W nich zapisujemy zadania i ustawiamy powiadomienia przypomina-

jące. Planujemy swój czas co do minuty, a przecież Rej pisał w „Żywocie człowieka poczciwego”, że zestrojeni jesteśmy z naturą, czyli funkcjonujemy w rytmie dobowym i pór roku.

Licznie przybyli do „Prażakówki” autorzy, sponsorzy, czytelnicy Kalendarza Ustrońskiego dowiedzieli się, że szlachcic polski nie mógł się obejść bez kalendarza, wręcz zawdzięczał mu niemal całą swą wiedzę.

– Z kalendarzy dowiadywał się, co słychać w świecie i w Polsce, kto jaki urząd sprawuje, gdzie i kiedy będzie jarmark, ale także o tym, jaki wpływ wywierają planety na życie ludzkie – mówił prof. Sławek. – W kulturze szlacheckiej kalendarz pełnił niezwykle ważną rolę jako dostarczyciel informacji. Były kalendarze gospodarskie, polityczne i inne. To wszystko jest także w Kalendarzu Ustrońskim, ale ja bym jeszcze tutaj dodał jeden aspekt, mianowicie to, że to jest Kalendarz oparty na pewnych wartościach moralnych. Jest czymś więcej niż tylko kalendarzem. Chciałem jeszcze powiedzieć o ważnym doświadczeniu, które wynika z tego, że to jest Kalendarz do czytania. Przez to pozwala spowolnić życie, pozwala się nie spieszyć. W tym przebiegu szybkich dni, w których odnotujemy co, gdzie, kiedy mamy zrobić, żeby broń Boże czegoś nie zapomnieć, nagle pojawiają się artykuły do czytania. Kalendarz spowalnia, kalendarz daje możliwość namysłu.

Pretekstów do refleksji Kalendarz Ustroński daje wiele, rzecz można 336, bo tyle stron liczy. Plus 4 strony okładki, a proszę wierzyć, już ta okładka daje do myślenia – akwarela Bogusława Heczki, zdjęcie jego syna Kazimierza, wina Lidii Szkaradnik i zdjęcie dawnego Ustronia ze zbiorów Ireneusza Stańka...

– Ogłaszając kalendarz, państwo ogłaszają nie tylko chęć kontroli i planowania czasowego, ale także pewną skalę wartości, na fundamencie której ten Kalendarz rośnie, a rośnie już wiele lat, więc jest o czym mówić – zgłębiał temat wartości prelegent i udowadniał, że do tworzenia

50/2025/7/R

OPTYK FUCHS
USTROŃSKO
AUDIO APARATY SŁUCHOWE

www.optyk-fuchs.pl

**Wesotych Świąt
i szczęśliwego Nowego Roku!**

Sponsorzy Kalendarz Ustrońskiego

American Heart of Poland SA – Uzdrawisko Ustron; Bank Spółdzielczy w Ustroniu; Centrum Ubezpieczeniowe „Pniak”; Dwór „Skibówki”; Galeria „Na Gojach” K. Heczko s.c.; Kancelaria Radców Prawnych; Karczma Góralska; Kolej Linowa „Czantoria” Sp. z o.o.; „Kosta” Sp. o.o.; „Kubala” Sp. z o.o.; Kwaciarnia „Stokrotka”; Laboratorium Analityczne „Med-Lab Suchanek”; Lasy Państwowe Nadleśnictwo Ustron; MDK „Prażakówka”; „Mokate” SA; Muzeum Ustrońskie; Piekarnia Cukiernia „Bethlehem”; Restauracja „Melissa”; Restauracja „Zbójnicka Chata”; Restauracja – Apartamenty „BaHus”; Stowarzyszenie „Projekt Ustron”; „Superpolisa” Ustron; Śląskie Centrum Reumatologii im. gen. Jerzego Ziętka w Ustroniu; Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Ustroniu; Usługi Pogrzebowe – Kubień & Kania; „Ustronianka” Sp. z o.o.; Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej Sp. z o.o.



Redaktor Andrzej Malinowski. Fot. M. Niemiec

Kalendarza Ustrońskiego rękę przykładają ludzie dobrej woli. Cóż to znaczy, nie jest wbrew pozorom oczywiste. Obowiązujące tłumaczenie „człowieka dobrej woli”, pojawiające się na kartach Biblii, a dokonane z łaciny, różni się od mniej oczywistego tłumaczenia z greki.

Następnie profesor Sławek przedstawił własną interpretację dziesięciu cech człowieka dobrej woli i już nikt nie miał wątpliwości, co autor chciał wyrazić.

Po skłaniającym do zadumy wykładzie, ludzie dobrej woli wsłuchali się w piękny głos Karoliny Kidoń, która śpiewała świątecznie i radośnie, a potem udali się na rozmowy kulturalne. Oj, mówiło się

i dyskutowało, i wymieniało poglądy, ale wszystko w życzliwości, kulturze i wzajemnym poszanowaniu, jak to u ludzi dobrej woli.

Tadeusz Sławek otrzymał w prezencie portret autorstwa Roberta Heczko, wykonany w stosowanej ostatnio chętnie przez artystę technice pasteli. Pan profesor wygląda na nim trochę demonicznie, co się ciekawie łączy z opowieścią prowadzącej promocję Urszuli Brody-Gawełek – byłej dyrektorki „Prażakówki”, obecnie szefowej Centrum „U Kossaków” w Górkach, która wspominała o nieugiętości profesora w pewnych kwestiach, zapamiętanej z czasów studiów. **Monika Niemiec**

Kalendarz Ustroński 2026 - spis treści:

Monika Niemiec – Sztuczna inteligencja kontra lokalne wydawnictwa; **Bożena Kubiś** – Ustroń – dziedzictwo i pamięć; **Lidia Szkaradnik** – Wilija; **Alicja Michalek** – Przy krepliku i kawie o dziejach Zawodzia Dolnego; **Lidia Szkaradnik** – Szkubani piyrzo na wyprawę; **Mikołaj Haratyk** – Cesarskie i arcyksiążęce wizyty Habsburgów w Ustroniu; **Józef z Kopyńca** – Jak Włodek Kośmider nauczył chłopców moresu – wspomnienia z dziecięcych lat; **Przemysław Korcz** – Marsz beskidzkich zbójników; **Marcin Janik** – Fenomenalna podróż – wspomnienie Wojciecha Postrzygacza; **Lidia Szkaradnik** – Z działalności Józefa Nowaka w ustroniskim harcerstwie; **Michael Morys-Twarowski** – Pierwsi Myrmusowie z Ustronia; **Dorota Walker** – Starka z Cieszyńskiego – czyli jak w pięć tygodni zbudować drze-

wo genealogiczne; **Teresa Chwastek** – Jesień, To już jesień; **Barbara Nawrotek-Żmijewska** – Moje życie z „Prażakówką” – lata 2000-2020; **Urszula Broda-Gawełek** – Z energią i sercem – moje 5 lat z „Prażakówką” – 2020-2025; **Andrzej Wojcieszek** – O niektórych ustroniskich kamieniach, czyli co by było, gdyby?; **Anna Łęczyńska-Szczechla** – Ze Skalic na szczyt świata – rekordowy everesting Grzegorza Szczechli; **Patryk Korszun** – 2025 w Kadrze: Pięć Niezwykłych Postaci, Które Zmieniają Twoją Perspektywę; **Lidia Szkaradnik** – Po świętach na Nowy Rok, Po śmierguście; **Florian Lis** – Dytyramb na cześć Estrady Regionalnej „Równica” im. Renaty Ciszewskiej z okazji 30-lecia działalności; **Mieczysław Suchara** – Spacer po Ustroniu; **Lidia Szkaradnik** – Jak ustrzec się od złych mocy; **Tadeusz z Goji** – Do Redakcji

Kalendarza Ustrońskiego; **Jerzy Niemiec** – Rejs w orwellowską wizję – Korea Północna okiem marynarzy; **Hanna Wasiak** – Biblia 1846; **Elżbieta Żak-Kwoczyńska** – Stowarzyszenie Ekumeniczne „Dzieło Miłosierdzia”; **Maria Nowak** – Wiersze; **Mateusz Bieleś** – To coś więcej niż kalendarz; **Lidia Szkaradnik** – Jak dawniej przechowywano żywność?; **Andrzej Wojcieszek** – O kawie przy kawie; **Elżbieta Sikora** – Festiwal Piosenki Czeskiej i Słowackiej miałyby 50 lat; **Roman Macura** – Rejs z Europy do Afryki; **Bogusław Kołodziejczyk** – Andaluzyja Ole!; **Marcin Janik** – Reformowani a luteranie – różnice, które widać; **Aleksander Dorda** – O skarabeuszach, żukach-gnojarszach i dobrodziejstwach... koprofagi; **Kamil Podzórski** – Spacer po Ustroniu przeszłości; **Piotr Wojcieszek** – Rak prostaty; **Lidia Szkaradnik, Monika Niemiec** – Spotkania z ludźmi i sztuką; **Monika Niemiec** – Ziemniaczane Mood Food.

50/2025/8/R



LISTY DO REDAKCJI

DW941 to nie autostrada

W uzupełnieniu do artykułu Gazety Ustrońskiej w numerze 48 pod tytułem „Pytania o przedszkole i Prażakówkę” chciałbym się odnieść do dyskusji, jaka odbyła się podczas Sesji Rady Miasta dot. oświetlenia skrzyżowania ulicy Żwirowej z Katowicką.

Kilka lat temu został wykonany projekt doświetlenia skrzyżowania, którego realizacja nie znalazła się jednak w budżecie na rok 2024 ani na 2025. Wielokrotnie poruszałem ten temat ostatnio na październikowej sesji RM. Ponieważ nie uzyskałem odpowiedzi wysłałem w tej sprawie pismo do Burmistrza. Okazuje się, że termin pozwolenie od wojewody na wykonanie prac minął rok temu. Planowana jest również likwidacja przewiązek, oraz przejścia dla pieszych koło firmy MOKATE. O takich pomysłach Urzędu Marszałkowskiego słyszałem podczas poprzedniej kadencji samorządowej. Ponieważ minęło już trochę czasu, zmieniły się władze w województwie, nikt tematu nie podnosił myślałem, że kuriozalne pomysły zostały wyrzucone do kosza, szczególnie że w zeszłym roku zostało odnowione przejście dla pieszych w Harbutowicach. Z odpowiedzi Pana Naczelnika Urbanowicza udzielonej podczas listopadowej sesji wynika jednak, że są

prowadzone prace nad nową organizacją ruchu na nierodzimskim odcinku drogi. Zaczę od przejścia dla pieszych, które w tym miejscu nie jest fanaberią, zapewnia dojazd na przystanek autobusowy, na ścieżkę rowerową, a dla mieszkańców ulicy Czarny Las jest jedynym łącznikiem z resztą dzielnicy. Najbliższe przejścia dla pieszych przez DW941 znajdują się około półtora kilometra w każdą stronę. Zamiast „pasy” likwidować należy je oświetlić i odpowiednio oznakować (np. słupkami, które sygnalizują zbliżanie się pieszych). Do największej liczby wypadków dochodzi tam gdzie są tzw. sugerowane przejścia przez jezdnię – nieoznakowane i nieoświetlone.

W artykule „Nie ferujemy wyroków” w nr 49 Gazety Ustrońskiej Pan Burmistrz wspomina o wizji lokalnej z przedstawicielami Policji i Zarządu Dróg Wojewódzkich, gdzie padał pomysł zamknięcia wyjazdów z dróg podporządkowanych i kierowania ruchu na skrzyżowania z sygnalizacją. Po pierwsze DW 941 nie jest autostradą ani drogą ekspresową tylko zwykłą ulicą z dwoma jezdniami, która służy nie tylko jadącym do Wisły gościom z Górnego Śląska, ale również lokalnym mieszkańcom. Przyczyną wielu zdarzeń drogowych jest nagminne przekraczanie przez kierowców dopuszczalnej prędkości. Priorytetem powinno być bezpieczeństwo

uczestników ruchu, a nie przepustowość. Da się to zrobić poprzez doświetlenie newralgicznych miejsc i egzekwowanie ograniczeń poprzez np. fotoradary lub odcinkowy pomiar prędkości. Można też stawiać sygnalizację świetlną i przebudowywać skrzyżowania. Kanalizowanie ruchu na wąskich, często będących w złym stanie, nieoświetlonych i pozbawionych chodników ulicach Nierodzimia będzie katastrofą i na pewno spowoduje protesty mieszkańców.

Wit Kozub, przewodniczący Zarządu Osiedla Nierodzim



Przejście w rejonie Akacjowej doświetlone przez miasto i z sygnalizacją od województwa.
Fot. M. Niemiec

Co dalej z instalacją przestrzenną w Parku Lazarów?

Nawiązując do wystąpienia prof. Danyiela Kadłubca na uroczystej sesji Rady Miasta z okazji 720-lecia Ustronia w dniu 13 listopada br., traktującego o najbardziej sławnych i zasłużonych ludziach miasta na przełomie wieków, którzy zrobili różne kariery nie tylko w skali krajowej, m.in. znanym historyku sztuki, prof. Mieczysławie Porębskim (1921-2012), chcę powrócić do niedokończonego tematu sprzed trzech lat. Chodzi o dzieło plastyczne w formie instalacji przestrzennej poświęcone wyżej wymienionemu, które z inicjatywy

poprzedniego przewodniczącego Rady Miasta, Marcina Janika, miało stanąć w sąsiedztwie domu Lazarów (dawniej willi „Hanka”), w Parku noszącego imię Jerzego (1883-1952) i Ottona (1911-1990) Lazarów. Prof. M. Porębski w ostatnich latach życia mieszkał i tutaj działał, bowiem był zięciem zasłużonego sekretarza gminy w latach 1909-1939, Jerzego Lazara oraz mężem Anny z domu Lazar (1920-1992). W budynku niedaleko Ratusza pozostała biblioteka z bogatym księgozbiorem, gdzie pracował i gościł wybitne postaci z kręgów nauki i kultury, socjologa prof. Jana Szczepańskiego, poetę Tadeusza Różewicza, malarza i rysownika Jerzego Nowosielskiego czy ustronńskiego bibliofila Józefa Pilcha.

Projekt instalacji został powierzony synowi, prof. Jerzemu Porębskiemu, a realizacja tegoż planowana była w 2022 r. Stacja promująca nasze uzdrowisko w swych założeniach miała łączyć Ustron z Krakowem, gdzie znajduje się Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK, w którym urządzono stałą ekspozycję biblioteki prof. M. Porębskiego.

Idea całego przedsięwzięcia była jak najbardziej słuszna i uzasadniona, gdyż pozostał on ustroniakiem z wyboru, człowiekiem świata nauki i kultury, mającym na swoim koncie wiele wspaniałych osiągnięć. Niezajomość tej cennej osobowości przez wielu radnych, jak i tłumaczenie się brakiem środków budżetowych spowodowała, iż to ważne dla Ustronia zadanie odsunięte zostało na plan dalszy, a do dziś dnia nie zostało podjęte dalej. O ile jestem zorientowana, inne miasta wydają niemałe pieniądze na podobne cele, rozumiejąc ideę przyświecającą każdej takiej inicjatywie będącej uatrakcyjnieniem i wzbogaceniem kulturowym miasta, a tym samym podniesieniem jego rangi. I to jest bardzo cenne.

Dlatego mam nadzieję, że w obecnej Radzie Miasta zasiadają mądrzy ludzie, mający pojęcie z czym taka instalacja będzie się wiązać i jakie korzyści wyniesie z tego faktu nasza miejscowość. Obszar Ustronia nie tylko zyskałby pod względem turystycznym stanowiąc doskonały punkt spacerów historycznych, ale i byłby ciekawym rodzajem edukacji regionalnej dla gości oraz mieszkańców.

Elżbieta Sikora

50/2025/18/R

Droży Mieszkańcy Ustronia i okolicy, Szanowni Pacjenci i Goście Uzdrowiska Ustron,

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu zdrowia, spokoju i radości, a w nadchodzącym Nowym Roku – pomyślności, siły oraz realizacji planów. Dziękujemy za zaufanie i cieszymy się, że możemy towarzyszyć Państwu na drodze do lepszego samopoczucia.

Zespół Uzdrowiska Ustron

Szanowni Państwo

W związku z zakończeniem w maju 2025 r. naszej długoletniej pracy w Urzędzie Miasta Ustroń pragniemy złożyć serdeczne podziękowania za możliwość współpracy na rzecz naszego Miasta, w której nie brakowało wyzwań oraz podejmowania trudnych i odpowiedzialnych decyzji.

Praca dla Miasta Ustroń i jego Mieszkańców stanowiła ważny etap w naszym życiu, dawała nam wiele satysfakcji oraz stwarzała możliwość rozwoju zawodowego.

Podziękowania składamy Mieszkańcom Ustronia, Burmistrzom Ireneuszowi Szarcowi i Przemysławowi Korczowi, Przewodniczącym Rady Miasta Ustroń oraz Radnym obecnej i ubiegłych kadencji, Pracownikom Urzędu Miasta, Dyrektorom jednostek organizacyjnych Miasta Ustroń, Dyrektorom instytucji kultury Miasta Ustroń oraz Prezesom spółek Miasta Ustroń, z którymi miałyśmy możliwość współpracować.

Z poważaniem

Radca prawny Maria Sikora

Radca prawny Anna Sidzina-Landowska



KANCELARIA RADCÓW PRAWNYCH

Radca Prawny
MARIA SIKORA

Tel. 574 528 787

maria.sikora@
kancelariawisla.pl



Radca Prawny
**ANNA SIDZINA
- LANDOWSKA**

Tel. 603 548 044

anna.sidzina@
kancelariawisla.pl



Wisła 43-460, ul. Dziehcinka 4 / www.kancelariawisla.pl

Nadchodzóm Gody,

*w stajynce rodzi sie Dziecióntko,
kierze przynosi nom miłość i nadzieje,
tóż winszujemy wszystkim
Czytelnikóm zdrowiczka,
spokoju, wszelijakich radości,
pomyślności, stabilności
i pozytywnych zmian.
Coby tyn świąteczny czas
był przeżyty w zgodzie
i życzliwości.*

Maria Sikora
Anna Sidzina-Landowska



Na zdjęciu tablica odsłonięta 9 listopada 2025 roku i jej autorzy. Od lewej: Mikołaj Haratyk, Magdalena Dziendziel, Alicja Michałek i Kamil Podzorski. Fot. Zdzisław Dziendziel

WARTO BYŁO PO RAZ DRUGI

W ubiegłym roku, o tej samej porze, podsumowywaliśmy wydanie publikacji „Śladami ofiar tragedii 9 listopada 1944 roku. W 80. rocznicę Krwawego Czwartku” oraz premierę filmu poświęconego temu wydarzeniu. Tym razem przyszedł czas na omówienie inicjatyw związanych z uczczeniem kolejnej, 81. rocznicy rozstrzelania 35 mieszkańców miasta.

Wszystko rozpoczęło się podczas styczniowego zebraniu Rady Muzeum, kiedy to

z naszej inicjatywy narodził się pomysł wykonania tablicy pamiątkowo-informa-

cyjnej i jej wyeksponowania na terenie Muzeum Ustrońskiego. Celem przedsięwzięcia było krótkie przedstawienie okoliczności tragedii, przybliżenie sylwetek 35 ofiar, a przede wszystkim – po ponad ośmiu dekadach – zaprezentowanie w przestrzeni publicznej ich wizerunków. Z wstępną koncepcją zwróciliśmy się do dyrekcji oraz pracowników muzeum – Alicji Michałek i Kamila Podzorskiego, z którymi od dłuższego czasu owocnie współpracujemy. W imieniu Stowarzyszenie Miłośników Kuźni Ustronь sporządzili oni wniosek i pozyskali dofinansowanie na realizację zadania w ramach programu „Działaj lokalnie”. Dzięki zaangażowaniu krewnych ofiar oraz lokalnych pasjonatów historii udało się zgromadzić fotografie mieszkańców Ustronia, którzy w 1944 roku stracili życie. Podczas prac nad materiałami odkrywano nowe, dotąd nieznane fakty. Całemu przedsięwzięciu towarzyszyły ogromne emocje. Prowadzono rozmowy z osobami posiadającymi wiedzę na ten temat, a także przeprowadzono eksploracje terenowe, które pozwoliły ustalić dokładniejsze miejsca straceń. Nie udało się niestety dotrzeć do fotografii wszystkich osób – przy ich nazwiskach pozostawiono puste miejsca, czekające na uzupełnienie w przyszłości. Efektem naszej wspólnej pracy jest tablica pamiątkowa, zawieszona na jednym z budynków wchodzących w skład Muzeum Ustrońskiego, na zachodniej ścianie, w pobliżu zabytkowych pras i młotów kuźniczych. Uroczyste odsłonięcie tablicy nastąpiło 9 listopada br. w obecności rodzin ofiar, władz miasta, radnych oraz mieszkańców. Wiele osób ze wzruszeniem spoglądało na twarze tych, którzy zginęli 81 lat temu – często swoich rodziców, dziadków, pradiadków lub innych bliskich. W takich chwilach szczególnie wyraźnie czuje się, jak bardzo ta pamięć jest nadal żywa. Daje nam to poczucie, że nasza praca miała sens, tym bardziej że 33 spośród 35 rozstrzelanych nie posiada własnego nagrobka, a miejsce złożenia ciał do dziś pozostaje nieznane.

W ramach projektu „Ocalmy od zapomnienia ofiary nazistowskiej zbrodni 9 listopada 1944 roku w Ustroniu” powstaje również drugie, rozszerzone wydanie zeszłorocznej publikacji. Zostanie ono uzupełnione o nowe informacje, mapę, fotografie ofiar, dokumentów oraz miejsc pamięci. Broszura jest w trakcie opracowywania. Dziękujemy wszystkim osobom, które przyczyniły się do realizacji inicjatywy, w szczególności Alicji Michałek i Kamilowi Podzorskiemu za intensywną pracę i realizację projektu, dyrektor Muzeum Ustrońskiego Magdalenie Lupinek za akceptację pomysłu i zgodę na umieszczenie tablicy, Grzegorzowi Kubińskiemu za pomoc techniczną. Wdzięczni jesteśmy również rodzinom ofiar za współpracę oraz życzliwe przyjęcie tej inicjatywy. Niech to miejsce pozostanie przestrzenią pamięci, refleksji i cichej obecności tych, których już z nami nie ma.

**Magdalena Dziendziel,
Mikołaj Haratyk
(Rada Muzeum)**

50/2025/13/R

Bank Spółdzielczy w Ustroniu
www.bsustron.pl

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego Roku 2026 składamy naszym Klientom i Członkom Banku najserdeczniejsze życzenia. Niech ten wyjątkowy czas przyniesie radość, spokój i rodzinne ciepło, a Nowy Rok obdarzy zdrowiem, pomyślnością i spełnieniem marzeń. Z wyrazami wdzięczności za okazane zaufanie – Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Banku Spółdzielczego w Ustroniu.

Zapraszamy do naszych Placówek w Ustroniu, Wiśle, Istebnej, Koniakowie i Jaworzynie.



Winszuję wam szczęście, zdrowie na ten Nowy Rok! Abyście długo żyli na tym świecie i wszystkiego mieli dycki obficie... - tradycyjne życzenia na nowy rok. Fot. L. Szkaradnik

NASZE TRADYCJE WIGILIJNE OD GREKÓW I RZYMIAN

Ostatnie w tym roku spotkanie emerytów na parafii ewangelickiej przy bogato zastawionym stole, było niezwykle również dlatego, że gościem specjalnym był prof. Daniel Kałużbiec, powszechnie znany i ceniony folklorysta oraz badacz kultury ludowej. Swoim ciekawym wywodem przeniósł na licznie zgromadzonych seniorów do zwyczajów okolicznościowych naszych przodków, nieraz szukając ich wyjaśnienia w starożytności.

– My, chrześcijanie odziedziczyliśmy spadek kulturowy po kulturze greckiej i rzymskiej. Wiele tych relikwów pojawiło się około trzy tysiące lat temu i po dzień dzisiejszy myślimy je zachowali. Nasi przodkowie niesamowicie zwracali uwagę na to, co się dzieje w przyrodzie. Jeżeli dnia przybywało, to znaczy że rodziło się życie, jeżeli ubywało, a przeważała noc, to znaczy że my przebywamy w antyświecie. Dlatego w tym okresie spotykamy mnóstwo wierzeń i wróżb, które wywodzą się z tego spojrzenia, więc możemy wykorzystać tych, którzy już odeszli żeby nam powiedzieli co nas czeka. Wróżby pojawiają się wtedy, gdy noc jest dłuższa od dnia. Obrzędowość była naszym drogowskazem, przekazywana z pokolenia na pokolenie, mówiła nam co trzeba robić. Zaczynamy od wróżb andrzejkowych, które mają najczęściej charakter matrymonialny. Było to odpadywanie co młodych czeka poprzez lanie wosku. Potem była patronka górników św. Barbara, potem św. Mikołaj, który był postacią historyczną, takim szczodrym biskupem i po dzień dzisiejszy przychodzi 6 grudnia i rozdaje podarunki. Kiedyś chodzili po wsi kilkusobowe grupy mikołajów, a dzieci aby dostać oczekiwany prezent musiały się czymś popisać, albo zaśpiewać *pieśniczkę*, albo *porzykać*. Miało to ważny sens wychowawczy. Potem 13 grudnia przychodzi św. Łucja, jej imię pochodzi od łacińskiego luks, to znaczy światło. Kiedyś było powiedzenie „Św. Łucja dnia przyrzeka”, ale dnia przybywa dopiero od 24 grudnia, bo ten zwrot odnosi się do czasów, gdy na tym terenie używano kalendarza juliańskiego, a od 1582 roku mamy kalendarz gregoriański. Od św. Łucji do *Wilije* jest 12 dni. Dwunastka miała w kulturze judeochrześcijańskiej kolosalne znaczenie – 12 apostołów, ale

też miesiący i bram w Jerozolimie. Była to liczba parzysta, sakralna, szczęśliwa, a trzynastka była liczbą pechową. Po dzień dzisiejszy zapisuję pogodę każdego dnia aż do *Wilije* i to się zawsze sprawdza. *Dzielchy* na Łucyje dawały pod *zoglówek* karteczki z imionami chłopców i co rano jedną usuwały. Która zostanie tak będzie miał na miano jej wybrankę. Gdy na Łucyje włoży się do wody gałązki czereśni, jeśli zakwitnie na *Wilije*, to wróży pomyślność i rychłe zamążpójście. W Łucyje nie wolno używać ostrych narzędzi, by nie zranić dusz, które są wokoło.

Z kolei *Wilija* to jest szczególnie dzień i w tym dniu my *wieczerozomy*, bo wieczera jest raz w roku. Choinkę dopiero we *Wilije* wnoszono i ubierano, a musiała ona być zawsze żywa, bo jest symbolem życia. W tym dniu od rana był ścisły post, gdyż mówiono „Gdo we *Wilije* nie pości, tym do roku nogi wyprości”. Do wieczery jeść można było tylko chudom Jewe.

W tym dniu nie wolno było nic pożyczać, dzieci musiały być grzeczne, bo jak

nie, to będą bite przez cały rok. Na *Wilije* odwiedzali się sąsiedzi i wzajemnie sobie przebaczały różne nieporozumienia. To szczególnie dzień, gdyż słońce przechodzi w znak koziorożca i jest granicą czasu, a noc ustępuje dniowi. Rodzi się nowe życie. W starożytnym Rzymie obchodzono w tym dniu święto Saturna, boga rolnictwa i odradzającej się przyrody. Dawcą życia było słońce, a Grecy w tym dniu odchodzili święto Chronosa, czyli czasu. W czasie jesteśmy wszyscy równi, dlatego wszyscy siedzieli przy jednym stole i tak w tradycji jest do dziś. W Rzymie w czasie Saturnianów mieszkańcy wykrzykiwali pierwsze dni miesiąca, co brzmiało kantare i od tego biorą się nasze początki kolęd. Chrześcijaństwo przejęło niektóre elementy i upodobiło je do swojej filozofii i dlatego mamy tak wspaniały obraz kulturowy.

W naszą *Wilije* musi być na stole biały obrus, na nim Biblia, *kancynol*, *dambrowka* i świeca, która jest bardzo ważna, bo ogień oczyszcza przestrzeń. Pod nogami dawano coś żelaznego, aby nogi były silne i zdrowe. Żelazo miało moc oczyszczającą, dlatego na progu przybijało się żelazną podkowę, która chroni przed złem.

Przy stole był zawsze określony porządek zajmowania miejsc: najpierw gospodarz, potem dzieci, służy, a na końcu siedziała gospodyni, bo ona jedyna mogła odchodzić od stołu. Wieczerek rozpoczynano gdy pojawiła się pierwsza gwiazda. Ludzie wyobrażali sobie, że jest to dziura w niebie, przez którą przechodzi oś świata, to znaczy że modlitwy w Wigilie mogły dotrzeć do Stwórcy.

Tradycyjnie było 12 dań i jedzono je z jednej misy, był też określony porządek. Najpierw najstarszy przeczytał z Biblii o narodzeniu Pańskim, potem wspólnie śpiewano stołową pieśniczkę, a po wieczery śpiewano kolędy i dopiero na koniec były skromne podarunki.

W Boże Narodzenie katolicy szli na pasterkę, a ewangelicy na jutrznię. W Szczepana słońca zaczyna przybywać, czyli rodzi się nowy rok gospodarski. Chłopcy poświęcali gałązki w kościele i potem chodzili po dziedzinie i rozdawali je jako symbol życia, to byli tzw. polaźnicy. Chodzili też kolędnicy u progu roku gospodarskiego i winszowali, by się gazdom dobrze powodziło.

Lidia Szkaradnik

50/2025/14/R

Wesołych Świąt
życzy
LASERWOOD.PL
FABRYKA NAGRÓD I UPOMINKÓW

NAGRODY
UPOMINKI

DŁUGOPISY
reklamowe
GADŻETY

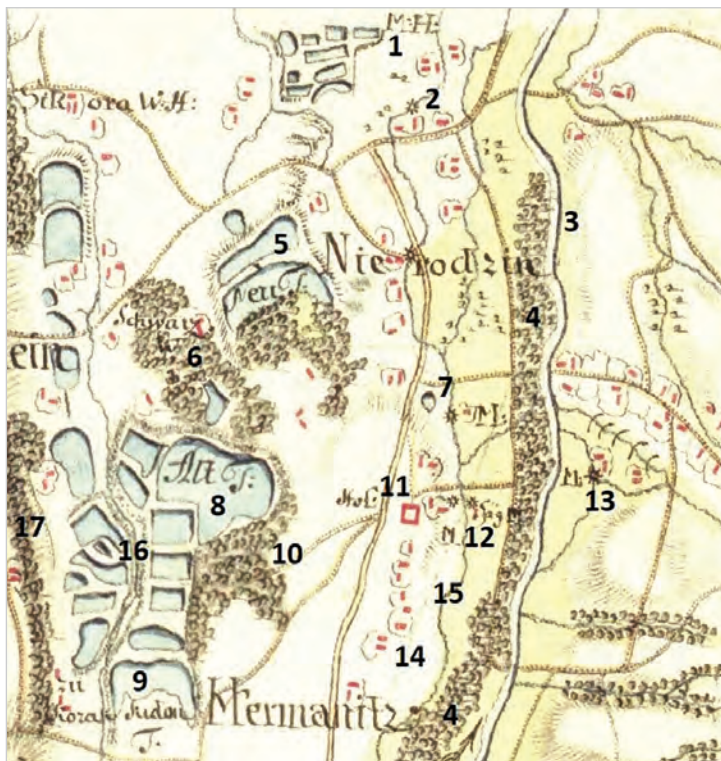
grawerowanie
LASEROWE

DREWNIANE
akcesoria
KUCHENNE

DRUK UV
na szkło,
dREWNO, plexi itp.

Ustron ul. Przetrnica 33 tel. 33 333 40 88 biuro@laserwood.pl

W dawnym Ustroniu



USTROŃ NA MAPIE Z LAT 1764-1783

Świąteczna Gazeta Ustrońska zasługuje na odcinek specjalny. Dlatego też prezentujemy dziś Czytelnikom niezwykłą mapę, będącą plonem I pomiaru wojskowego, czyli tzw. mapowania józefińskiego. Stworzono wówczas szczegółowe mapy i operaty katastralne, będące dla nas bezcennym źródłem historycznym. Współautorem tego odcinka jest Mikołaj Haratyk, z którym realizujemy wiele projektów badawczych. Przedstawiamy zatem trzy kluczowe dla Ustronia fragmenty mapy, datowej na lata 1764-1783. Na każdym z nich oznaczyliśmy numerami istotne punkty, które przybliżymy w tekście. Mapa pochodzi ze zbiorów Uniwersytetu Jana Ewangelisty Purkiniego w Uściu nad Łabą w Czechach, a zatytułowana jest: „Theil des Teschner Fürstenthums” (Część Księstwa Cieszyńskiego).

PIERWSZY FRAGMENT MAPY

Na pierwszym fragmencie mapy podziwiać możemy XVIII-wieczny Nierodzim wraz z Hermanicami. Pod nr. (1) znajduje się Mayerhof (MH), czyli folwark w Nierodzimiu, istniejący w rejonie dzisiejszej Szkoły Podstawowej nr 6, a przy nim 9 małych stawów w obrębie obecnych ulic Wiejskiej, Bładnickiej i Szerokiej. W drugiej połowie XVIII w. w całym tzw. „państwie hermanickim”, obejmującym Hermanicze, Nierodzim i Bładnice Dolne, podstawową gałęzią gospodarki była hodowla ryb. Większość akwenów likwidowano już na początku XIX w. ze względu na brak połączenia z ciekim wodnym oraz lokalizację na nieodpowiednim podłożu w rejonie starorzecza Wisły. Gdy stare stawy siłą rzeczy wysychały, po kolejnej powodzi powstawały nowe, stąd ich topograficzne nazewnictwo na mapie. Nr. (2) oznaczony został stary tartak Foksovej w Nierodzimiu, zlokalizowany u zbiegu dzisiejszych ulic Katowickiej, Skoczowskiej i Wiejskiej (obok byłego sklepu „Hermes”), a jako dowód widzimy na mapie ikonę koła wodnego. Majątek ów zakupił później Jerzy Kowala, rozwijając

tartak oraz zakładając gospodarstwo rolno-sadowniczo-ogrodnicze. Teren ten jest nadal własnością potomków Jerzego, czyli rodziny Adama Mrowca. Nr. (3) oznaczyliśmy rzekę Wisłę, której koryto było jeszcze wówczas nieuregulowane i zmienne z uwagi na częste i obfite powodzie. Nr. (4) to las, o którym mówi się do dziś „do sośnio”. Ciągnął się on zachodnim brzegiem Wisły od Dolnego Ustronia przez Hermanicze aż do Nierodzimia. Nr. (5) wskazuje nam trzy tzw. Nowe Stawy (Neue Teiche) w rejonie dzisiejszych ul. Cichej i Zagajnik. Zaś nr. (6) to Schwarzwald, czyli czarny las dębowo-olchowy na zachodnich rubieżach Nierodzimia. Nr. (7) wyszczególniliśmy późniejszy młyn i tartak, należące kolejno do Jerzego Prażaka, Karola Boukala i Adolfa Głogowszka. Miejsce to, również oznaczone kołem wodnym, obecnie znajduje się na posesji rodziny Kędzierskich. Nr. (8) oznakowaliśmy tzw. Stare Stawy (Alte Teiche), ciągnące się od obecnej ul. Dominikańskiej do ul. Chałupniczej, po wschodniej i zachodniej stronie Bładnicy. Potok ten płynie na wschód od dzisiejszej dwupasmówki, dzieląc stawy w osi pionowej na dwie spore grupy. Pod nr. (9) znajduje się natomiast najbardziej wysunięty na południe staw w Hermanicach, określony tu jako „Kidoń Teich”. Nazwa pochodzi od nazwiska gospodarza, osiadłego ongiś pod lasem, na granicy z Kozakowicami. Nr. (10) wskazuje nam olchowy las (olszynie) przy obecnej ul. Folwarcznej. Nr. (11) oznaczyliśmy dwór (Hof) czyli „zómek” w Hermanicach. W czasie, gdy powstawała mapa, mieszkał tu wraz z rodziną baron Antoni Goczałkowski z Goczałkowic, ten sam, który przeszedł do historii, fundując w 1769 r. drewniany kościółek św. Anny w Nierodzimiu. Nr. (12) identyfikuje bardzo ciekawy zespół budynków tartaczno-młyńskich, należących do rodziny Kondorów, a później Kowalów. Były one usytuowane na wschód od hermanickiego „zómku”. Oba zakłady, oznaczone tu kołami wodnymi, korzystały z wód kanału Młynówka, z tym, że na jego wschodnim brzegu znajdował się tartak (Säge), a na zachodnim młyn (M jak Mühle). Pod nr. (13), już na wschodnim brzegu Wisły, odnajdujemy drewniany młyn należący do rodziny Maciejczków z Lipowca, zasilany osobnym ciekim wodnym prowadzonym od Wisły i wracającym do niej tuż za zakładem. Tu również występuje ikonografia z kołem wodnym. Nr. (14) oznaczyliśmy wszystkie najstarsze gospodarstwa w Hermanicach, ciągnące się po wschodniej stronie dzisiejszej ul. Skoczowskiej, od hermanickiego dworu do granicy z Ustroniem Dolnym. Pod nr. (15) kryje się wstęga kanału wodnego Młynówka, pod nr. (16) zaś potok Bładnica. Natomiast nr. (17) to Pańszczok, czyli Pański Las. Mowa tu o najstarszym lesie Komory Cieszyńskiej, który jako jedyny ocalał w tym rejonie, a zlokalizować go możemy na granicy Hermanic i Kozakowic, w okolicach dzisiejszego „Baru pod Lasem”.

DRUGI FRAGMENT MAPY

Na kolejnym fragmencie poznajemy XVIII-wieczne oblicze centralnej części Ustronia. Nr. (18) oznaczyliśmy Młotownię „Adama”, określoną tu jako Eisen Hammer, czyli młotownia żelaza. Był to drugi z kolei ustronicki zakład hutniczy, zlokalizowany w miejscu późniejszej Kuźni. Na mapie zakładowi towarzyszy niewielki pierwotny zbiornik wodny, poprzednik późniejszego stawu fabrycznego. Zaskoczeniem jest nr. (19) czyli Młotownia „Albertha” z całkiem okazałym stawem, która, jeżeli wierzyć dawnym badaczom, wówczas jeszcze nie istniała. Możliwe jest, iż stał tutaj pierwotny drewniany „Alberthhammer”, natomiast dopiero w 1820 r. powstał murowany budynek młotowni, trwający, po przebudowie na mieszkania, do dziś. Zwróćmy uwagę, iż po przeciwej stronie drogi jest zupełnie pusto. Patent tolerancyjny, pozwalający protestantom na wzniesienie domu modlitwy, ogłoszony został pod koniec powstawania mapy, w 1781 r. Wprawdzie od 1783 r. odprawiano nabożeństwa

w prowizorycznym drewnianym budynku, zlokalizowanym w miejscu późniejszej szkoły, ale zanim oddano go do użytku, prace nad mapą zakończono. Tym bardziej nie możemy tu dojrzeć pierwszej drewnianej świątyni, czyli Bethhausu, poświęconego w 1785 r. Nr (20) to oznaczenie Dolnego Ustronia (Unter), który, jak widać, cechował się już wówczas dość gęstą zabudową. Pod nr. (21) widzimy 3 stawy w rejonie ul. Tartacznej, Kościelnej i Stawowej. W owym czasie należały już one do folwarku dolnoustrońskiego, będącego własnością Komory Cieszyńskiej, który w 1771 r. został rozparcelowany w celu sfinansowania budowy ośrodków hutniczych. Pod nr. (22) znajdujemy 2 kolejne stawy, usytuowane na północ od obecnej ul. Cieszyńskiej. Dziś jest to niezagospodarowana podmokła łąka. Pod nr. (23) ukrywa się stary kościół św. Klemensa. I teraz uwaga! Jest to jedyne przedstawienie kartograficzne, obrazujące pierwszy kościół parafialny w centrum Ustronia. Z opisywanej mapy wynika, iż mógł on znajdować się bliżej obecnej ul. Cieszyńskiej, czyli w rejonie parkingu przy późniejszej Savii (a dziś sklepu Euro). Inne źródła też na to wskazują, aczkolwiek badania nadal trwają. Nr. (24) oznaczyliśmy dawny sierociniec jezuicki, przeniesiony w 1753 r. do centrum Ustronia z Lipowca. Na mapie opisano go jako Waisenhaus. Posągi św. Józefa z Dzieciątkiem oraz św. Jana Nepomucena nakreślono tutaj w ich pierwotnej lokalizacji, kiedy to posadowione były centralnie przed główną bramą sierocinca. Pod nr. (25) naniesiono 2 kolejne stawy, znajdujące się pomiędzy obecnymi ul. Cieszyńska a Brody, tam gdzie dziś osiedla Centrum i Konopnickiej oraz sklepy Lidl, Carrefour etc. Pod nr. (26) figuruje młyn, założony już w XVII w. w miejscu późniejszego tartaku Kozłów. Widzimy tu jedno koło wodne oraz oznaczenie M, co dowodzi, iż sam tartak powstał później. Pod nr. (27) znajdujemy jeszcze 3 stawy, tym razem w rejonie obecnej drogi pod Skarpą i osiedla Zeta Park. Zaś nr (28) wskazuje kolejne historyczne miejsce w Ustroniu. Zaznaczono tu dwa koła wodne, posadowione po przeciwnych stronach Młynówki. Prawobrzeżne napędzało młyn Kralów (stojący niegdyś przy obecnej ul. Słonecznej), zaś lewobrzeżne tartak (Säge und Mühle). Po założeniu Huty „Klemensa” w 1772 r. Komora Cieszyńska nakazała likwidację tartaku, uruchamiając w jego miejscu nieduży zakład przetwórczy żelaza, wchodzący w skład kompleksu hutniczego. W połowie XIX w. założono tu pierwotny Zakład Kąpieli Zimnych, tzw. Wellenbad, rozbudowany w 1864 r., który nadal czerpał wodę z dawnej tartacznej odnogi Młynówki. Pod nr. (29) widzimy założenie Huty „Klemensa” w jego wczesnej postaci, oznaczone jako Schmelz H (Hütte). Uwagę zwraca niewielki czworokątny staw, czyli dawny „Bagniok”, należący pierwotnie do górno-ustrońskiego folwarku, który od 1832 r. stał się z biegiem czasu ważnym zbiornikiem retencyjnym huty. Towarzyszy mu sieć odnóg Młynówki, służących do spławiania drewna niezbędnego do wypalania w mielerzach węgla drzewnego. Pod nr. (30) figuruje oznaczenie Górnego Ustronia (Ober). Obie wioski połączyły się we wspólną jednostkę administracyjną w 1837 r. i odtąd dopiero możemy mówić o jednym Ustroniu. Na lewym krańcu mapy widzimy oznaczone nr. (31) wzgórze Jelenica (Jelenitz Berg). Z kolei na prawym jej skraju, pod nr. (32), dostrzegamy tajemniczą cegielnię, oznaczoną literami ZH (Ziegelei), która znajdowała się w XVIII w. między dzisiejszym Ośrodkiem Tulipan a Śląskim Szpitalem Reumatologicznym.

TRZECI FRAGMENT MAPY

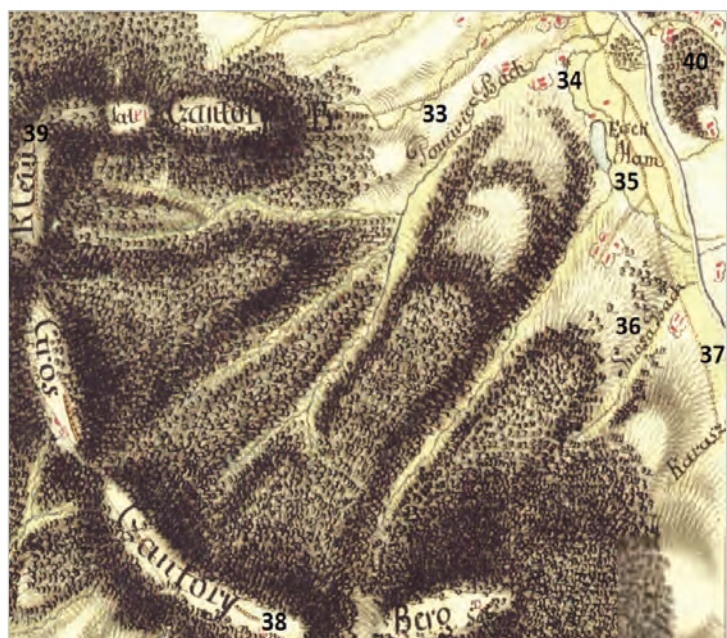
Trzeci fragment przedstawia górną część Ustronia u podnóża Czantorii. Pod nr. (33) widnieje potok Poniewiec. Nr. (34) oznaczono Młyn Sztwiertniów, istniejący od 1705 r. do I wojny światowej. Był on zlokalizowany na obszarze dzisiejszej dwupasmówki, przy obecnej ul. Katowickiej II, mniej więcej w połowie drogi pomiędzy restauracjami „Sielanka” i „Dwa Noże”. Nr (35) to kolejna zdumiewająca zagadka, gdyż na mapie zaznaczono ośrodek hutniczy (Eisen Hammer), który powinien powstać najwcześniej w 1813 r.! A ponadto towarzyszy mu okazały staw! Wynika



z tego, że mieliśmy w miejscu obecnego Nadleśnictwa zakład, będący protoplastą Młotowni „Krystyny” i Walcowni „Hildegardy”. Możemy także próbować obalić teorie sprzed kilkudziesięciu lat i założyć, iż „Krystynę” wzniesiono dużo wcześniej, tuż po założeniu Huty „Klemensa”. Pod nr. (36) widzimy Suchy Potok, a nr (37) to pusty teren, na którym powstała w 1792 r. Papiernia Arcyksiążęca, przebranzowiona w 1837 r. w Kuźnicę „Teresy” w Polanie. Nr (38) to szczyt Czantorii Wielkiej, nr (39) zaś Małej, a całości dopełnia oznaczona nr. (40) Skalica. Przy analizie mapy nasuwają się jeszcze następujące wnioski. Otóż ul. Cieszyńska łączyła się wówczas z ul. Brody w Wielkiej Cisownicy, w okolicach kopalni rudy żelaza pod wzgórzem Cis, natomiast droga do Golezowa biegła od dzisiejszej ul. Fabrycznej koło obecnego cmentarza komunalnego przez Równię. Ponadto obecną Bładnicę tworzyły dawne potoki: Postrzedni Bach (dziś potoczek przy ul. Stawowej i Tartacznej), Sedlecznik Bach (Zabiniec) oraz Schwabina Bach (na granicy Gojów i Równi).

Zachęcamy w okresie świątecznym do spacerów szlakiem historycznych miejsc, opartych o naszą mapę. Wszak studiowanie źródeł kartograficznych wspaniale wycisza i skutecznie odrywa od natłoku codziennych myśli.

Alicja Michalek, Mikołaj Haratyk



USTROŃSKIE ROCZNICE W 2026 r.

w opracowaniu Alicji Michałek i Mikołaja Haratyka

Wydarzyło się lat temu:

- 505 Po objęciu tronu czeskiego zwierzchnictwo nad Ustroniem przejęli Habsburgowie
505 Pierwsza pisemna wzmianka o Kisielowskich, właścicielach Nierodzimia
405 W wyniku napaści z rąk zbrojników zginął Marcin II Kloch, właściciel części Ustronia
405 Nowym właścicielem Nierodzimia został Jan Wilczek
390 Zmarł Jerzy Tschammer, właściciel Dolnego Ustronia
315 Lipowiec otrzymał od Komory Cieszyńskiej własną pieczęć gminną z symbolem lemiesza pług
275 Nowym właścicielem Hermanic i Nierodzimia został Robert Ross z Thorntoun
255 Przeprowadzono parcelację folwarków w Górnym i Dolnym Ustroniu ze względu na budowę huty
255 Rozpalono pierwszy, prototypowy wielki piec hutniczy, który otrzymał imię „św. Klemens”
245 Cesarz Józef II wydał Patent Tolerancyjny pozwalający ewangelikom na budowę domu modlitwy
220 W Lipowcu powstała kapliczka ufundowana przez rodzinę Maciejczków (przy obecnej ul. Wałowej)
215 Karol Kotschy został proboszczem parafii ewangelickiej
210 W dolnym Ustroniu, poniżej późniejszej Kuźni, powstał Zakład Obróbki Plastycznej Cyny, znany jako Cynhammer
210 W Hermanicach wzniesiono spichlerz („sypani”), magazynujący zboże na czas nieurodzaju
190 Sporządzono najdokładniejsze austriackie mapy katastralne, z których my (badacze) korzystamy do dziś
190 Theodor Kotschy wyruszył z Ustronia na wyprawę badawczą do Afryki
170 Ustroń odwiedził książę cieszyński Albrecht Fryderyk Habsburg
170 Zmarł pastor Karol Kotschy, proboszcz parafii ewangelickiej
170 Jerzy Janik został nowym proboszczem parafii ewangelickiej
170 Urodził się Fryderyk Habsburg, ostatni panujący książę cieszyński
165 Został powołany pierwszy ustroński samorząd – Wydział Gminny
150 W domu Pawła Hussara na „Groniczku” otwarto pierwszą klasę szkolną w Dobce
150 W Hermanicach wzniesiono krzyż kamienny, upamiętniający właściciela ziemskiego Jana Korera
140 Rozpoczęła się budowa osiedla robotniczego Fenedyk w dolnym Ustroniu
140 Zmarł Emil Kuhlo, zasłużony hutmistrz, kierujący Arcyksiążęcym Zakładem Budowy Maszyn
135 Heinrich Münster sporządził projekt ratusza
135 Zmarł bp Franciszek Śniegoń, wikariusz generalny dla Śląska Austriackiego i administrator parafii św. Klemensa w Ustroniu
135 Towarzystwo Upiększania Ustronia obmurowało źródło „Budzigłód” pod Jelenią
130 Ustrońscy robotnicy z zakładów przemysłowych w Boguminie, ufundowali chorągiew św. Jadwigi dla kościoła św. Klemensa
125 Otwarto „Moorbad” – Zakład Kąpielowy bazujący na rodzimych pokładach borowiny
125 Urodził się gen. Jerzy Ziętek, wojewoda śląski, mieszkaniec Ustronia
125 Rozpoczęto wznoszenie ustrońskiej synagogi
125 Zbudowano „Zameczek” – najstarszą willę letniskową
125 Ufundowano kamienny krzyż w Lipowcu na „Szłapkowym polu”
120 Obok „Hammra” (dawnej Młotowni „Alberta”) wzniesiono tokarnię arcyksiążęcą, służącą do niedawna jako sala gimnastyczna ZST
115 Urodził się Jan Sztwiertnia, muzyk i kompozytor
110 Zmarł cesarz Franciszek Józef I, władca Austro-Węgier, który odwiedził Ustroń i Hermanice
110 Karol Hoheisel obmurował źródło „Karola” i umieścił na nim tablice na cześć cesarzy Franciszka Józefa I i Karola I
110 Dawną Fabrykę WYROBÓW Metalowych braci Kohlhauptów zaadaptowano na mieszkania, dzięki czemu powstała kolonia robotnicza Donatówka
105 Po wyłączeniu z powiatu bielskiego Ustroń znalazł się w granicach powiatu cieszyńskiego
105 Zmarł Jerzy Nowak, patron Czytelni Katolickiej
105 Urodził się Ryszard Demel, witrażysta, malarz i wykładowca akademicki
100 Poświęcono dwa nowe spżżowe dzwony dla kościoła Podwyższenia Krzyża Św. w Lipowcu
100 Powstała jednostka OSP Nierodzim
100 Zmarł ks. infułat Jerzy Kołek, proboszcz parafii św. Klemensa
95 Na cmentarzu katolickim wzniesiono pomnik ku czci mieszkańców Ustronia poległych w I wojnie światowej (obecnie nieistniejący)
95 Zmarł ks. Teofil Budny, proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Lipowcu
90 Zmarł arcyksiążę Fryderyk Habsburg, ostatni panujący książę cieszyński
90 Urodził się ustroński artysta Karol Kubala
85 Fabrykę Brevillier – Urban (czyli późniejszą Kuźnię) przejął Volkswagen

- 80 Rozpoczęło działalność Przedszkole nr 4 w Hermanicach jako placówka zakładowa Kuźni Ustroń
80 Powstało Gimnazjum Przemysłowe
80 W pomieszczeniach tzw. Meblowni (późniejsza „Savia”) rozpoczęła nauczanie Gminna Szkoła Rolnicza
80 Założono Państwowe Gimnazjum Krawiecko-Bielizniarskie w budynku Szkoły Powszechnej nr 1
80 Zmarł ks. Józef Kupka, proboszcz parafii św. Klemensa, założyciel Czytelni Katolickiej i ochronki dla dzieci
75 Dawną gospodę u Wardasa w Lipowcu przekształcono w świetlicę gminną
70 Ustroń otrzymał prawa miejskie
70 Rozpoczęto elektryfikację Dobki

50/2025/15/R

Niech magia zimowego lasu na
Czantorii przyniesie Państwu
spokój, radość i ciepło Świąt.

W Nowym Roku 2026 życzymy
wielu pięknych chwil, dobrych
spotkań i niezapomnianych
widoków.

Dziękujemy, że jesteście z nami.

Kolej Linowa Czantoria





Fot. Lukasz Michalik

- 65 Zainicjowano odprawianie corocznych nabożeństw przy kamieniu na Równicy
- 65 Przystąpiono do budowy bazy wypoczynkowej w dzielnicy Jaszowiec
- 60 Kuźnia Ustron zakupiła budynek Prażakówki z przeznaczeniem na Zakładowy Dom Kultury „Kuźnik”
- 60 Zmarł Jan Cholewa, zasłużony pilot i działacz harcerski
- 60 Józef Balcar założył Zespół Regionalny „Lipowiec”
- 60 Rozpoczęła działalność Zasadnicza Szkoła Leśna dla Pracujących w Nadleśnictwie Ustron
- 55 Powstała Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej
- 50 Otwarto nowy budynek Klimatycznej Szkoły Podstawowej nr 2
- 50 Zmarł bp Andrzej Wantuła, zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w PRL
- 50 Przy obecnej ul. Dominikańskiej w Hermanicach otwarto pierwszy punkt katechetyczny
- 50 Oddano do użytku amfiteatr
- 50 Odbыл się pierwszy Konkurs Piosenki Czeskiej i Słowackiej
- 45 Powstał Kameralny Zespół Wokalny „Ustron”
- 40 Rozpoczęło działalność Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa (obecnie Muzeum Ustronskie im. Jana Jarockiego)
- 40 Uruchomiono I Oddział Sanatorium i Szpitala Uzdrawiskowego na Zawodziu
- 40 W budynku OSP Ustron Centrum otwarto Salę Historii
- 35 Oddano do użytku nowe wysypisko śmieci na Poniwcu
- 35 Podpisano umowę partnerską z Neukirchen-Vluyn
- 35 Rozpoczęła działalność Straż Miejska
- 35 Zlikwidowano szkołę podstawową i Reumatologiczne Sanatorium Rehabilitacyjne dla Dzieci (prewentorium) na Poniwcu
- 30 Położono kamień węgielny i rozpoczęto budowę kościoła katolickiego w Hermanicach
- 30 Zmarł Oswald Szczurek, muzyk i działacz kultury
- 30 W budynku Zakładu Przyrodoleczniczego na Zawodziu otwarto kino „Zdrój”
- 30 Rada Miasta uchwałą powołała Miejski Dom Spokojnej Starości
- 25 Bp Tadeusz Rakoczy poświęcił nowy kościół Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Hermanicach
- 25 Podpisano umowę partnerską z Pieszczanami
- 25 Zmarł Edward Gierek, pierwszy sekretarz KC PZPR, mieszkaniec Ustronia
- 25 Odbыл się pierwszy Turniej Tenisa Ziemnego „Ustron Open”
- 25 Otwarto oddział Polsko-Amerykańskich Klinik Serca na Zawodziu
- 25 Rozpoczął działalność Leśny Park Niespodzianek na Zawodziu
- 25 Na ścianie Gimnazjum nr 1 odsłonięto pomnik upamiętniający 35 mieszkańców Ustronia rozstrzelanych 9 listopada 1944 r.
- 20 Konsekwrowano nowy kościół katolicki Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata na Zawodziu
- 15 Otwarto Pijalnię Wód w Parku Zdrojowym na Zawodziu
- 10 Utworzono Uniwersytet Trzeciego Wieku
- 5 Zmarł o. Januariusz Puszyński, dominikanin, budowniczy kościoła NMP Królowej Polski w Hermanicach
- 5 Otwarto Muzeum im. ks. radcy Piotra Wowry w wieży kościoła ewangelickiego Apostoła Jakuba Starszego
- 5 Zmarł ks. Alojzy Wencel, proboszcz parafii w Polanie i budowniczy kościoła Dobrego Pasterza, laureat tytułu „Proboszcz III Tysiąclecia”

50/2025/16/R

Uzdrowisko Ustron

KOSZT: 390 zł /os.

W CENIE:

- dwie kolacje na ciepło
- bufet zimnych przekąsek
- 0.5 l wódki na parę
- kieliszek wina musującego na powitanie Nowego Roku
- napoje: kawa, herbata, soki, woda
- słodki bufet

Sylwester

Zapraszamy do wspólnej zabawy w wyjątkowych miejscach:

- Karczma Zapiecek w Sanatorium Wilga,
- Klub Kuracjusza w Sanatorium Równica,
- Klub Kuracjusza 2 w Sanatorium Kos

REZERWACJA:

33 856 50 67 lub 33 856 56 76
www.uzdrowisko-ustron.pl

Wigilia Bożego Narodzenia jest bodaj najbardziej uregulowanym tradycją i obyczajem dniem w chrześcijańskiej kulturze. Nawet osoby niewierzące lub dalekie od ortodoksyjnego podejścia do wiary i związanych z nią kulturowych konsekwencji, na ogół chętnie, a czasem bezwiednie przestrzegają reguły i zwyczaje temu dniu przypisane. A chyba najlepiej o znaczeniu Wigilii dla naszego życia i kultury świadczy fakt, iż 24 grudnia „od teraz” jest dniem wolnym od pracy, co jest niejako formalnoprawnym potwierdzeniem jego wyjątkowości.

Dla chrześcijan jest to dzień postny, przygotowujący do uroczystej wigilijnej wieczery, no i – co tu dużo ukrywać – do dwóch świątecznych bożonarodzeniowych dni. To przecież w ich trakcie nawet najwytrwalszym i najbardziej zatwardziałym zwolennikom różnorodnych diet i pewnej wstrzemięźliwości w ilości spożywanych posiłków i kalorii zdarza się naruszyć sobie wyznaczone i wyznawane reguły i ograniczenia, pofolgować pod względem kulinarnym. Z moich obserwacji i życiowego doświadczenia wynika, że dzień Bożego Narodzenia i drugi dzień świąt są pod względem tradycyjnie przygotowywanych posiłków i spożywanych potraw dosyć luźno i mało rygorystycznie traktowane, co daje ogromne możliwości kulinarnej twórczości i poszukiwania inspiracji w kuchniach całego świata. Jednak wigilijne menu – tak w odniesieniu do całego 24 grudnia, a zwłaszcza do wieczery – rządzi się odrębnymi prawami i ma dosyć ściśle określony zestaw dań. Jak zwykle w okolicach świąt Bożego Narodzenia sięgam do nieocenionego i niezastąpionego źródła regionalnej wiedzy, jakimi są „Doroczne zwyczaje i obrzędy na Śląsku Cieszyńskim” Jana Szymika. Wigilia to tzw. małe święto, podczas którego dawniej obowiązywał ścisły post, a (...) jedynie dzieciom wolno było zjeść nieco marynowanego śledzia z kawałkiem czerstwego (suchego) chleba lub z jalowym, ugotowanym w łupinie ziemniakiem, tzw. szupokym (...). Natomiast zestaw potraw tradycyjnie spożywanych w wigilijny wieczór obejmował m.in. chleb z solą, zupę grzybową, grochówkę z chlebem, a najczęściej – gęstą zupę rybną na śmietanie lub zasmażaną z grzankami; następnie serwowano fasolę z powidłami, kiszoną kapustę z fasolą albo z grochem i grzybami, kaszę jaglaną z masłem, cukrem i cynamonem, kaszę gryczaną lub ziemniaki okraszone masłem z maślanką, grysik z sokiem malinowym,

no i wreszcie rybę panierowaną i smażoną na oleju roślinnym – zasadniczo był to karp, ale zdarzał się też lin lub karaś – oraz rybę w galarecie (karp, czasem szczupak bądź pstrąg), a do tego wszystkiego ciasta i słynne cieszyńskie bożonarodzeniowe ciasteczka ...

Wiele ze wspomnianych powyżej potraw zdaje się nie budzić większych kontrowersji i wątpliwości, a na samą o nich myśl człowiek czuje się głodny, ślinka mu cieknie i coś by chętnie przekąsił. Nawet jeśli część z tych dań jest przygotowywana i spożywana tylko raz w roku (w moim przypadku kapusta z grochem), to ich smak

z nas ma do czynienia dosłownie raz w roku, czyli przy okazji wigilijnej wieczery.

Nie żebym karpia jakoś specjalnie nie lubił. Ba, zdarzyło mi się kilkakrotnie zostać poczęstowany karpem wspaniale przyrządzonym, a moje kubki smakowe po dziś pamiętają cudowny smak i aromat świeżo uwędzonego, jeszcze ciepłego karpia kosztowanego jakieś 30 lat temu. Po prostu za karpem nie przepadam, a jak muszę zjeść w wersji smażonej, to kosztuję, bo „tak każe tradycja”. Jednak karp w wersji po żydowsku, czyli na słodko, z rodzynkami, migdałami i tak dalej...

Cóż, w przypadku tej potrawy moja kulinarna tolerancja oraz akceptacja i ciekawość smaków różnorodnych kuchni dociera do granicy, którą bardzo trudno mi przekroczyć. Z rozmów z wieloma osobami wiem, że nie jestem w swoim podejściu do karpia odosobniony i nie tylko dla mnie ryba ta (pod różnymi postaciami) nie jest wigilijną potrawą „must have”. I wiele osób od lat robi to, co ja – próbuje znaleźć jakiś inną rybę, którą da się zjeść ze smakiem (albo po prostu – da się zjeść), czyniąc zadość dominującej w naszym kraju tradycji, że podczas Wigilijnej wieczery nawet najbardziej zapamiętali mięsożercy muszą zadowolić się jedynie mięsem ryb.

Cóż, żyjemy w czasach, w jakich żyjemy, zasobność naszych kieszeni jest, jak jest, a do

stęp do ryb bywa ograniczony ofertą handlową najbliższych sklepów. Więc zapewne dla niewielu osób wigilijnym zamiennikiem karpia może być szczupak, należący do klasycznego zestawu wigilijnych dań w wersji staropolskiej. I chociaż liczba przepisów na rybne dania wydaje się być – za sprawą internetu, mediów społecznościowych i mnogości kulinarnych influencerów – wręcz nieograniczona i przyrasta z roku na roku w tempie ściśle geometrycznym, to dla przeciętnego konsumenta wybór gatunków ryb powszechnie dostępnych jest raczej niezbyt imponujący. Zwykle „w rybnym” znajdziemy łososa, tuńczyka, dorsza, pstrąga, pstrąga tęczowego, śledzia, mintaja, halibuta, makrele, mirunę, mintaja, czasem suma afrykańskiego, pangę i tilapię. Niby jest z czego wybierać i każdy, mniej lub bardziej zaprzysięgły przeciwnik pocziwego i tradycyjnego karpia, powinien znaleźć coś dla siebie. Ale którą z tych ryb wybrać? Jak ją przyrządzić, aby smakowała i jakoś się wpisała w wigilijne menu? Jak przekonać przeciwników karpia i innych ryb przynajmniej do pokosztowania naszego rybnego da-

BLIŻEJ NATURY

NIE TYLKO O WIGILIJNYM KARPIU...



Barcelona

tak mocno związał się z Wigilią, że wielu z nas nie potrafi sobie wyobrazić wigilijnej wieczery bez tych jedynek w swoim rodzaju zapachów, tekstur i smaków. Część jednak dań potrafi stać się zarzewiem rodzinnych dyskusji i sporów, czy aby na pewno „świat się zawali”, jeśli akurat tego wieczora ominiemy jakąś tradycyjnie wigilijną potrawę, której smak nie koniecznie musi tak samo wszystkim „podchodzić”. Dla mnie osobiście cała tradycja Wigilia z powodzeniem może się obejść bez kompotu z suszonych owoców, zwłaszcza jeśli za jego smak odpowiadają przede wszystkim suszone śliwki. Nie mam nic przeciwko kompotom, suszone śliwki mogą zjadać garściami (nie zważając zbyt na ewentualne i znane wszystkim gastryczne konsekwencje), ale kompot z śliwkowego suszu? Oj nie, dziękuję, w odniesieniu do tego napoju jestem zaprzysięgłym „abstynentem”... Natomiast z moich wieloletnich obserwacji wynika, że sporo – nazwijmy to dyplomatycznie – dyskusji przy wigilijnym stole lub na etapie przygotowań do wieczery wywołuje wspomniany karp. Ryba, z którą chyba zdecydowana większość

nia? Nie odpowiem na powyższe pytania, z nimi każdy musi zmierzyć się samodzielnie i na własną odpowiedzialność. Natomiast zgodnie z duchem i tematyką cyklu „Blżej natury”, mogą jedynie zasugerować jakimi kryteriami warto się przy tym ważkim wyborze kierować: oprócz oczywistych kwestii ekonomicznych (cena!) i smakowych, ewentualnie łatwością przyrządzania i dostępnością niezbędnych przypraw i ingrediencji dla wybranego dania, w moim odczuciu co najmniej tak samo istotne są kwestie etyczne i środowiskowe.

Już dawno do lamusa powinno trafić powszechne niegdyś przekonanie, że skoro ryby głosu nie mają, to tym bardziej jako stworzenie „zimnokrwiste” bólu nie odczuwają, więc to w jakich warunkach są np. hodowane lub w jaki sposób złowione i uśmiercone nie ma najmniejszego znaczenia. Nic bardziej mylnego! Równie ważne są skutki dla środowiska tak rybnych hodowli, jak i sposobu połowu ryb dziko żyjących w morzach i ocenach, nie wspominając o intensywności odłowów danego gatunku. Nie jest to wiedza tajemna, dostępna tylko dla wybranych, wręcz przeciwnie. Nasze rybne wybory – nie tylko w okresie gorączkowych przygotowań do Wigilii – wspomóc może korzystanie np. z internetowego Poradnika Rybnego, dostępnego na stronie WWF Polska. Zanim jednak przedstawię nieco bliżej sam poradnik, warto poznać kilka podstawowych faktów.

Morza i oceany zajmują 71% powierzchni naszej planety, więc ich rola dla życia na Ziemi jest kluczowa. Według różnych raportów FAO (Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa) dla ponad 3,2 miliarda ludzi na świecie ryby zapewniają co najmniej 20% dziennej porcji białka zwierzęcego, blisko 62 miliony ludzi jest bezpośrednio zatrudnionych w rybołówstwie i akwakulturze, a od mórz i oceanów wprost zależy dobrobyt środowiskowy, społeczny i ekonomiczny 7,3% ludzkiej populacji. Każdy z nas zjada średnio ponad 20 kg ryb rocznie (dane na 2022 r., w Polsce to ok. 14 kg) – to prawie dwa razy więcej niż 50 lat temu. Poławia się blisko 3 tysiące gatunków morskich stworzeń, jednak skutki naszego apetytu są dla wielu z nich co najmniej opłakane. Według raportu WWF *Living Blue Planet Report* z roku 2015 wielkość morskich populacji zmalała o 49% pomiędzy rokiem 1970 a 2012. Natomiast FAO wskazuje, że nadmierne połowy dotyczą już prawie 38% (to 3,5 razy więcej niż w połowie lat 70. XX wieku) stad ryb na świecie, których liczebność spada na tyle, że zni-

kome są szanse na ich odtworzenie. Za te dane, które powinny tyleż szokować, co i poruszać sumienia ludzi nie tylko przyrodnicy czy ekologicznie wrażliwi, odpowiada przede wszystkim rybołówstwo przemysłowe. Najlepszym jego symbolem są włoki denne, czyli sieci ciągnięte po dnie morskim, zagarniające nie tylko ryby cenne dla rybaków gatunków, ale po prostu wszystko co żyje i ma nieszczęście znaleźć się na drodze włoka. Te niechciane „lupy” zwane są dosyć niewinnie przyłowem, który obejmuje oprócz ryb i bezkręgowców także ssaki (małe wieloryby, delfiny, foki), żółwie i ptaki morskie. W niektórych przypadkach ginie nawet do

wtedy, jeśli nie ma produktu z zielonym światłem), czerwona – nie kupuj, wybierz coś innego. Proste? Pewnie, że proste, a przy okazji uzasadnione dlaczego dany gatunek ryby lub skorupiaka powinien nam bardziej smakować, a przynajmniej – nie powodować wyrzutów (ekologicznego) sumienia. Tyle że dużo tych żółtych i czerwonych kropek, oj dużo! Autorzy poradnika sugerują ograniczenie kupowania i spożywania ryb pochodzenia morskiego i owoców morza, które powinny być raczej przysmakiem jedzonym raz na jakiś czas, gdyż obecnie zapotrzebowanie na morskie stworzenia zagraża wielu ich populacjom. Wybierać należy produkty z oznaczeniami

ekologicznymi – Bio-land, Naturland, ASC (Aquaculture Stewardship Council), MSC to dobry dla środowiska wybór. Lepiej wybierać mniejsze gatunki ryb, jak śledź, a unikać dużych i drapieżnych takich jak tuńczyk czy dorsz. Duże ryby drapieżne znajdują się na szczycie łańcucha pokarmowego, więc w ich ciałach kumulują się np. związki metali ciężkich, których spożywanie może odbić się na naszym zdrowiu. W przypadku ryb hodowlanych warto wybierać gatunki roślinno-żerne oraz takie, które w swej diecie wymagają mniej pokarmu rybnego. Na przykład taki zdecydowanie mięsożerny łosoś konsumuje ponoć ok. 3 kg dziko żyjących ryb na 1 kg wagi ciała, a inne

szacunki mówią, że aby wyżywić jednego łososa potrzeba nawet 350 innych ryb. Na paszę stosowaną w hodowlach składają się rybne mączki i oleje, produkowane z ryb dziko żyjących, które oczywiście również trzeba odłowić, co może wpłynąć na przełowienie ich populacji. Stosowanie się Poradnika Rybnego WWF jest w sumie proste. Kupując ryby (i owoce morza) trzeba sprawdzić skąd pochodzą, z jakiego obszaru połowu i czym zostały złowione, no i podjąć świadomą decyzję o zakupie i jego konsekwencjach.

Lojalnie jednak uprzedzam wszystkich, którzy za karpem nie przepadają i chętnie by go zastąpili inną rybą, dokonując właściwego pod środowiskowym względem wyboru – karp w Poradniku jest jedynym gatunkiem (na grudzień 2025 r.), przy którym widnieje tylko zielona kropka...

Wesołych i smaczných Świąt Bożego Narodzenia oraz odpowiedzialnych konsumenckich wyborów przez cały Nowy Rok życzy



Palermo

80% przyłowu, wyrzucanego po prostu za burtę! Natomiast jeśli chodzi o nasz Bałtyk, to tylko w jego południowej części w latach 2010-2020 w sieciach rybackich ginęło około 20 tysięcy samych ptaków rocznie (Dominik Marchowski w wywiadzie udzielonym OKO.press).

Uff, dosyć tych liczb i danych, które mogą nadwyrężyć apetyt na ryby, a przecież nie o to w tym artykule chodzi. Można (i trzeba!) próbować chociaż trochę ograniczyć negatywny wpływ naszej rybnej diety na przyrodę, poprzez mądre i odpowiedzialne, indywidulane wybory tego, co trafia na nasz talerz. Wielce pomocny w tym przypadku jest wspomniany Poradnik Rybny WWF. Znajdziemy w nim informacje dotyczące 46 gatunków ryb słodko- i słonowodnych oraz tzw. owoców morza, stanu ich populacji, hodowli, sposobu połowu itp. Każdy gatunek został oznaczony „kropkami” w trzech kolorach, a każda odnosi się do różnych łowisk i sposobów połowu danej ryby lub lokalizacji i warunków jej hodowli. Zielona kropka oznacza najlepszy wybór (kupuj śmiało), żółta – drugi wybór (kupuj tylko



Krzysztof Ścigany w rozmowie z Patrykiem Korszunem, który prowadzi kanał na YouTube „W kadrze” i zaprasza do niego ciekawych ludzi związanych z Ustroniem. Do wysłuchania między innymi odcinek pt. „Organizm sam wybiera co naprawić – sekret komory normobarycznej”.

SPOSÓB NA ZDROWIE

Rozmowa z Krzysztofem Ściganym,
właścicielem Komory Normobarycznej

Co to jest ta komora normobaryczna?

Jest to nowoczesne urządzenie, w którym panuje atmosfera służąca rekreacji i poprawie kondycji fizycznej. Otóż niezwykle ważny jest skład powietrza, którym oddychamy. Nie służy on zdrowiu, a nasilające się zanieczyszczenia wywołują sporo chorób. Żyjemy w atmosferze, w której panuje ciśnienie do 1000 hektopascali, stężenie tlenu wynosi ok. 21 %, a zawartość dwutlenku węgla 0,03 %. Okazuje się, że zwiększenie ilości tlenu i dwutlenku węgla we wdychanym powietrzu wpływa korzystnie na zdrowie i pomaga przyspieszyć samoleczenie osobom chorym. Toteż w komorze normobarycznej, gdzie można swobodnie oddychać, panuje podwyższone ciśnienie (1500 hPa), zwiększona ilość tlenu (ok. 35-40%) oraz dwutlenku węgla (ok. 1-2%) i wodoru (ok. 0,5%). To właściwa atmosfera, służąca poprawie

wie kondycji fizycznej. Paradoksalnie w otaczającym nas powietrzu jest zbyt mało dwutlenku węgla. Gdy go brakuje, tlen z trudem przechodzi z krwi do tkanek ciała więc, kiedy wdychamy za mało dwutlenku węgla, jesteśmy niedotlenieni. Cały seans w komorze trwa najczęściej 2 godziny, a wchodzimy zawsze o pełnej godzinie od 9.00 do 16.00, choć są możliwe także całonocne pobyty (ok. 10 godzin).

Kto zapoczątkował możliwości terapeutyczne normobarii?

Pierwszy dom normobaryczny został stworzony przez lekarza Jana Pokrywkę z Kłodzka w 2013 r. jako środowisko prowadzące do poprawy zdrowia i kondycji fizycznej, w którym mieszka on na co dzień od kilku lat i ja też się wzorowałem na jego opracowaniach. Okazuje się, że pierwsze doniesienia o komorach ciśnie-

niowych pochodzą już z XVII w. Badania prowadzone w okresie międzywojennym doprowadziły do zaskakującego odkrycia, że wzrost ciśnienia przyspiesza procesy regeneracji organizmu. Dzieje się tak ponieważ tkanki stają się lepiej dotlenione. W normalnych warunkach wykorzystujemy około 30% wdychanego tlenu, przy wyższym ciśnieniu nawet do 100%. Dodatkowo, przebywanie w wyższym ciśnieniu zwiększa ilość komórek macierzystych, które są konieczne do odbudowy organów i przedłużenia naszego życia. Niezwykły wpływ normobarii na procesy zdrowienia spowodował, że w Polsce powstają coraz to nowe miejsca, gdzie można przebywać w optymalnej atmosferze.

Jakie były początki Pana działalności w tej dziedzinie?

Pracowałem w branży elektrycznej, miałem własną firmę, jeździłem po całej Polsce, pracowałem od rana do wieczora i zaczęło mi szwankować zdrowie. Aby normalnie funkcjonować mam wszczepiony rozrusznik serca. Kiedyś przez przypadek dowiedziałem się o doktorze Pokrywce i zacząłem się tym interesować. A dlaczego na lokalizację wybrałem Ustron? Mam takie wrażenie, że najlepiej zakładać firmę poza miejscem zamieszkania, a mieszkam w Węgierskiej Górze. Tu w Ustroniu kiedyś bywałem u rodziny i zacząłem szukać miejsca na lokalizację. Załatwienie wszelkich formalności trwało długo, ale ja od samego początku wierzyłem w skuteczność tej metody. Sprawdziłem normobarię w różnych miejscach, pierwsza była Bydgoszcz. Pojechałem tam w całkiem innej sprawie, a „wylądowałem” w takim miejscu. Po kilku wizytach zauważyłem dużo zmian u siebie, i problemy dermatologiczne i reumatologiczne z czasem znikły. Na początku zauważyłem taki luz w głowie, więcej spokoju i wszystkie sprawy jakoś inaczej się układały. W 2019 r. rozpoczęliśmy wstępne działania i wydzierżawiliśmy teren, choć znaleźć odpowiednie miejsce było bardzo trudno. W lutym 2023 r. została tu przywieziona cała komora, a w maju dostaliśmy pozwolenie na działalność. Komora to jest polski produkt i w Polsce jest ich najwięcej – około 200, natomiast w Niemczech zaledwie kilka, a w Austrii, Czechach nie ma wcale, toteż chętni przyjeżdżają do nas.

Jak pozyskiwał Pan osoby zainteresowane?

Od samego początku byłem nastawiony na Ustroniaków, reklamowaliśmy się na facebooku, była też promocja w radio CCM, w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej”, ale najlepszą reklamę robili ci, którzy tu wcześniej przyszli i potem zachęcili znajomych, mówiąc że naprawdę warto korzystać, bo przebywanie przez jakiś czas w tej komorze zwiększa kondycję, a nieraz przyspiesza samoleczenie różnych schorzeń. Są takie osoby chodzące systematycznie od początku, kupują kartę miesięczną czy 10-dniową i po pewnym czasie znów wracają. Często są też sportowcy po kontuzjach, którzy zawsze liczą na przyspieszenie powrotu do aktywności i tak się staje. Ustron ma dużo domów wczasowych i też staram się zachęcać



Wnętrze komory normobarycznej w Ustroniu.

przebywających tam kuracjuszy umieszczając na recepcji reklamówki. Z kilkoma instytucjami udaje się współpracować, ale niektóre chyba się obawiają, bo po prostu nie znają tej możliwości wspomagania zdrowia. Przy okazji imprez prozdrowotnych w tym mieście zawsze przekazuję organizatorom pewną ilość zaproszeń na bezpłatne wejścia, a Ustroniacy mają o 30 zł tańsze jednorazowe wejście. Rok temu nabyłem i udostępniam też matę Bemer, która jest wsparciem dla całego układu naczyniowego, gdyż poprawia mikrokraążenie. Można powiedzieć, że mata wzmocniła terapię normobarią.

Jak następuje podwyższenie ciśnienia w komorze normobarycznej, bo jest to czasem bariera, zwłaszcza dla przychodzących po raz pierwszy.

Rzeczywiście, pewnym problemem jest przejście przez służę podwyższającą ciśnienie, ale tego nigdy nie ukrywałem. Szczelnie zamknięte pomieszczenie składa się z dwóch przestrzeni – służy oraz sali głównej. W trakcie przebywania w służbie zachodzi kompresja, czyli zabieg związany z wyrównaniem ciśnienia i podnoszone jest ono stopniowo. Dla tych którzy przybywają po raz pierwszy to kilkuminutowe przejście, może być dyskomfortem, lecz każdy odczuwa to inaczej. Najczęściej zdarza się szybko zanikający ból uszu, a minimalizuje to odczucie picie małymi łykami wody, która jest zawsze na miejscu, a przy okazji też ma charakter prozdrowotny, bo jest ona nasycona jonami wodoru. Po kilku wizytach tego dyskomfortu nie odczuwa się wcale tym bardziej, że przy każdym przejściu zawsze towarzyszę grupie i w razie potrzeby można spowolnić proces zmiany ciśnienia.

Jakie są zalety tej metody wspomagania organizmu?

Komory już istnieją w Polsce kilkanaście lat i badania wskazują, że seans w komorze normobarycznej ma pozytywny wpływ na ludzki organizm. W trakcie każdego

pobytu dochodzi do intensywnego namiętnienia komórek macierzystych, które zastępują chore, uszkodzone lub obumarłe struktury innych komórek, prowadząc do przyspieszenia zachodzących w organizmie procesów odbudowy. Podwyższone stężenie tlenu pozwala lepiej dotlenić i odżywić narządy, co umożliwia ich skuteczniejszą regenerację. Z kolei wyższy poziom wodoru neutralizuje wolne rodniki, odpowiedzialne za szybsze starzenie organizmu oraz nowotworzenie. Do zalet płynących z tlenoterapii normobarycznej zalicza się m.in.: poprawę wydolności oddechowej, wspomaganie terapii chorób serca i układu krążenia, zmniejszenie częstotliwości występowania migren, przyspieszenie metabolizmu i detoksykacji, łatwiejsze zasypianie, poprawę kondycji fizycznej i samopoczucia, przyspieszenie regeneracji skóry i łagodzenie objawów dermatoz, szybszą regenerację po urazach kostno-stawowych i chorobach przewlekłych: cukrzycy, boreliozy, stwardnienia rozsianego, nowotworów i innych chorób.

O jakich korzyściach płynących z korzystania z normobarii mówią Pana klienci?

Ludzie przyjeżdżają z różnych stron Polski, a nieraz zza granicy, czasem chodzili do innych miejsc i porównując, chwalą naszą normobarię. Niektórzy przychodzą i kupują jednorazowe wejście i czasem zaskakująco różne schorzenia, z którymi zmagają się od lat, zmniejszają się. Na przykład młoda dziewczyna chorowała na hemoroidy i po jednej sesji żyła u niej znikła, u innej osoby, która cierpiała na łuszczyce też po krótkim czasie odczuwała ona złagodzenie dolegliwości. Czasem trzeba kilkudniowych lub nawet miesięcznych pobytów w komorze, by zauważyć pozytywne zmiany. Jeden z pierwszych przypadków poprawy zdrowia, jaki pamiętam, to historia mieszkańca Ustronia, któremu groziła amputacja nogi i po kilku miesiącach zastarzała rana się zagoiła. To

jest miłe, że ludzie nieraz po jakimś czasie wracają i dziękują za pomoc. Ustron ściga wielu gości z zagranicy i też tu zagląda, bo słyszeli o możliwościach tego nowoczesnego sposobu poprawy zdrowia. Chcą spróbować i najczęściej zadowoleni wracają, by opowiedzieć jak tlenoterapia im pomogła, a dotychczas wykonałymi około 20 tysięcy zabiegów. Przykładów poprawy zdrowia wśród uczestników tych sesji można by podać naprawdę wiele, ale najlepiej przyjs i po prostu doświadczyć tego na „własnej skórze”.

A jakie ma Pan plany w tym zakresie na przyszłość?

Jest jeszcze wiele ofert prozdrowotnych na rynku, które można by zaproponować, ale żeby poszerzyć ofertę muszę sprawdzić to pozytywne działanie na sobie. Od kilku miesięcy chorzy używają maty Bemer, o której już wcześniej wspominałem. Można też korzystać z najnowszej komory szungitowej, która redukuje zaburzenia nadciśnienia, poprawia ogólny stan ośrodkowego układu nerwowego i zmniejsza stres w organizmie. To tylko niektóre z licznych korzyści jakie można uzyskać przy spotkaniu z tym niezwyklejminerałem. Mam nadzieję, że z czasem coraz więcej osób zmagających się z różnymi schorzeniami przekona się do tego, że te naturalne metody poprawy kondycji i odporności są naprawdę skuteczne.

Życzę wszystkim Czytelnikom „Gazety Ustronskiej” dużo zdrowia i radosnych Świąt Bożego Narodzenia i zapraszam wszystkich zainteresowanych do komory normobarycznej i komnaty szungitowej. Szczegółowe zasady korzystania z upominku pod choinkę zamieszczone są na załączonym kuponie. Pora zimowa generuje różne schorzenia i osłabia organizm, więc warto się wzmocnić naturalnymi i skutecznymi metodami.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Lidia Szkaradnik

50/2025/17/R

Bank Spółdzielczy w Ustroniu
www.bsustron.pl

ul. Daszyńskiego 10a
43-450 Ustron

Kredyt Świąteczny

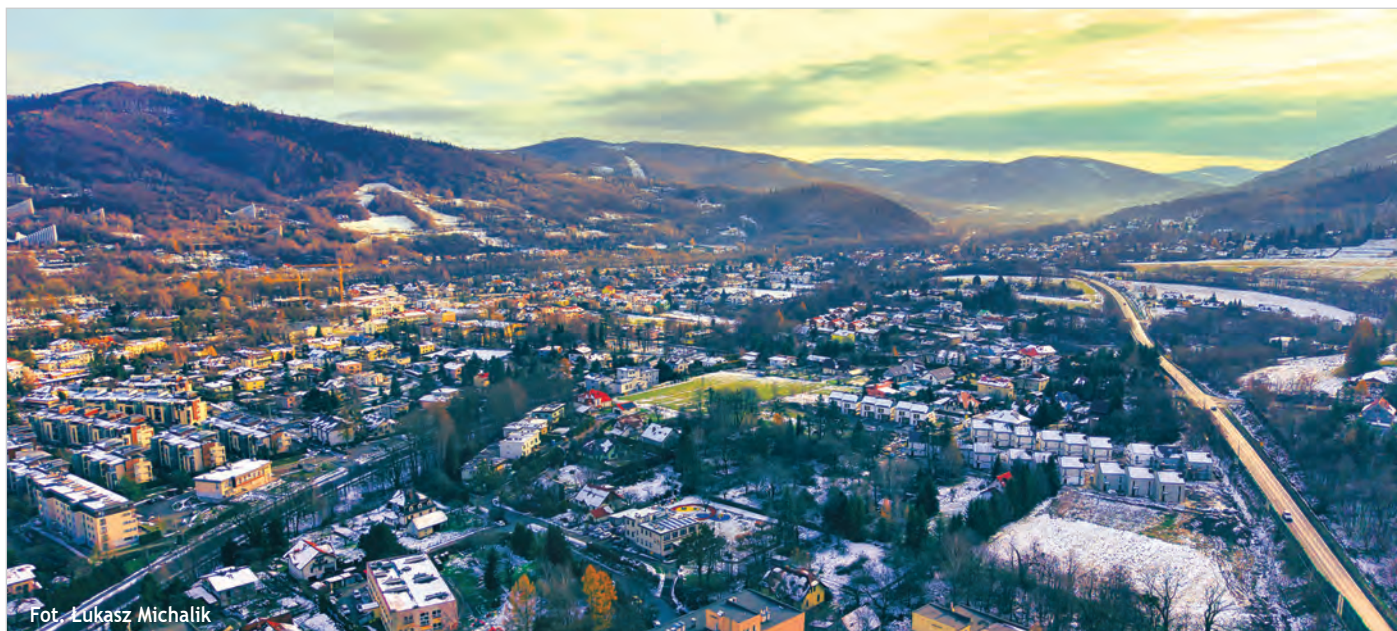
8,90%

do 50.000 zł

do 60 miesięcy

0% prowizji

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 9,276991 %. Przykład reprezentatywny dla pożyczki pieniężnej - uwzględniający następujące założenia: całkowita kwota pożyczki pieniężnej 50.000 zł; okres kredytowania 60 m-cy; całkowita kwota do zapłaty 62.127,57 zł; oprocentowanie stałe 8,90%; całkowity koszt pożyczki 12.127,57 zł (w tym prowizja 0,00 zł, odsetki 12.127,57 zł).
Kalkulacja dokonana 20 listopada 2025r, na reprezentatywnym przykładzie.



Fot. Łukasz Michalik

SPORTOWCY WYRÓŻNIENI NAGRODĄ BURMISTRZA MIASTA

W trzecią niedzielę adwentu na rynku odbyła się dekoracja ustronkich mistrzów sportu. Zapłonęły ognie i zabrzmiała zwyczajowa pieśń zespołu Queen „We are the champions”. Gratulacje składał burmistrz Paweł Sztefek i radna Karina Wowry.

Franciszek Chrapek – zawodnik MKS Ustroń, rocznik 2008, uprawia skok o tyczce – II m. halowe mistrzostwa Śląska w skoku o tyczce, IX m. halowe mistrzostwa Polski U-18, finalista Mistrzostw Polski U-18;

Magdalena Kubala – trenerka MKS Ustroń, skok o tyczce – III m. nieoficjalne mistrzostwa Polski U-14 w skoku o tyczce, 6 medali Mistrzostw Śląska w skoku o tyczce, 6 medali halowych Mistrzostw Śląska w skoku o tyczce;

Jan Malina – zawodnik Cieszyńskiego Klubu Karate Kyokushin, rocznik 2013, uprawia karate – złoty medal w kat. kadetów do 40 kg Pucharu Polski, złoty medal w kat. kadetów do 40 kg Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Młodzieżowców, młodzików i kadetów;

Adam Malina – zawodnik Cieszyńskiego Klubu Karate Kyokushin, rocznik 2011, uprawia karate – złoty medal w kat. młodzików do 45 kg Pucharu Polski;

Adam Szydłowski – zawodnik Cieszyńskiego Klubu Karate Kyokushin, rocznik 2012, uprawia karate – III m. w Mistrzostwach Polski

Rafał Filipczyk – trener TRS Siła Ustroń, trener koszykówki – I m. Mistrzostw Śląska w kat. U-10K (rocznik 2014 i młodsze), I m. Mistrzostwa Śląska w kat. U-11K (rocznik 2013 i młodsze), IV miejsce Mistrzostwa Śląska w kat. U-13K (rocznik 2011 i młodsze), awans do ćwierćfinałów Mistrzostw Polski – 23 m. w Polsce;

Jarosław Szeja – zawodnik Automobilklubu Ziemi Tyskiej, rocznik 1983, kierowca rajdowy – Samochodowy Mistrz Polski w rajdach 2024 r.;

Marcin Szeja – zawodnik Automobilklubu Ziemi Tyskiej, rocznik 1984, kierowca rajdowy – Samochodowy Mistrz Polski w rajdach 2024 r.;

Adam Śliż – zawodnik KRS Triathlon Dąbrowa Górnicza, rocznik 2000, uprawia paratriathlon – III m. PTSS – Mistrzostwa Świata TATA (HUN) Paratriathlon, I m. PTSS

Mistrzostwa Świata w Paratriathlonie, VII m. Mistrzostwa Europy w Paratriathlonie;

Paweł Wąsek – zawodnik WSS Wiśła, rocznik 1999, uprawia skoki narciarskie – 2 x I m. w zawodach Letniego Grand Prix w Rasnovie, zwycięstwo w klasyfikacji generalnej Letniego Grand Prix 2024, wicemistrzostwo Polski w skokach narciarskich, Drużynowe Mistrzostwo Polski w skokach narciarskich, X m. w konkursie Pucharu Świata w Oberstdorfie;

Sara Husar – zawodniczka Klubu Tenisowego Kubala Ustroń, rocznik 2008, uprawia tenis ziemny – brązowy medal Mistrzostw Polski Kobiety w deblu, brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów w grze pojedynczej, brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów w deblu, powołanie do Kadry Narodowej Kadetów i Juniorów;

Grzegorz Szczechła – zawodnik MKS Centrum Dziegiełłów, rocznik 1987, uprawia biegi przeszkodowe – XII m. Mistrzostw Świata Ultra OCR Morzine, VI m. Mi-

strzostw Świata Ultra OCR Spartan w Abu Dhabi;

Igor Olszak – zawodnik SRS Czantoria Ustroń, rocznik 2008, uprawia narciarstwo alpejskie, II m. w klasyfikacji generalnej w zawodach Śląskiej Ligi Dzieci i Młodzieży, V miejsce w Ogólnopolskim Finale Lig Alpejskich;

Kajetan Kajetanowicz – zawodnik Automobilklubu Polski, rocznik 1979, kierowca rajdowy – III m. w Rajdowych Mistrzostwach Świata WRC2 Challenger;

Mateusz Malina – zawodnik Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Freediving Poland, rocznik 1986, uprawia freediving – 2 złote medale w Mistrzostwach Świata, rekord świata w pływaniu bez płetw pod wodą na wstrzymanym oddechu, IV m. w CWT (114 m) na Głębościowych Mistrzostwach Świata CMAS w Kalamacie.

Opracowane na podstawie Zarządzenia Burmistrza Miasta Ustroń nr 0050.328.2025

50/2025/9/R

Radosnych Świąt

Na nadchodzące
Święta
życzymy Państwu
wiele zdrowia,
radości i ciepłej
rodzinnej atmosfery
oraz szczęśliwego
Nowego Roku.

med-lab **Suchanek**
z troską o wynik, z sercem do pacjenta

Świąteczny czas

*Nastół nóm już grudziyń, a z nim fujawica,
Rada fórt śniegym suje i zomiynty robi.
Muszym se przeca sprawić hrube kopyca,
Coby prowadziwe do mrozów sie sposobić.
Ale nie starejmy sie, dyć idóm świynta,
To je szczodry czas dło wszystkich ludzi
Gdosi nóm bliski bydzie pamiyntać
Bo w każdym sercu Anioł sie budzi.
I dostanymy na czas, czego nóm trzeba
Radości, miłości z opłatkym i miodym
A Dziecióntko zlazło ku nóm z nieba
I bydymy lepsi pod jego przewodnym.
Coby pokój zapanował nóm na świecie.
Prośmy o to malutkie Boże Dziecię.*



OGŁOSZENIA DROBNE

KOMANDOR – Cieszyn,
ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanyymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Rehabilitacja, masaż (klasyczny, bańką chińską, relaksujący, bambusem), drenaż limfatyczny, stawianie baniek, świecowanie uszu. Fizjoterapia urogniekologiczna w domu pacjenta, popołudniami. 728 367 543.

Malowanie domów, mieszkań, gładzie, płyty karton-gips. 666-989-914.

Cyklinowanie bezpyłowe – parkiet, odnawianie schodów. 666-989-914.

Bagażówka – przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Malowanie, gładź, kafelkowanie. Konkurencyjne ceny. 662-871-791.

Kupię starocie, antyki. 507-227-144.

Kupię motorynkę. 507-227-144.

Kupię stare motocykle oraz wszystkie części. 507-227-144.

Kupię starszy samochód od pierwszego właściciela, uszanowany. 507-227-144.

Centrum Ustronia – umeblowane mieszkanie 130m2 do wynajęcia. 604-357-802.

Do wynajęcia komfortowe mieszkanie dla 2-3 osób, parking. 886-088-520.

Do wynajęcia pokój (aneks kuchenny, łazienka), centrum. 601-988-349.

Spawanie plastików. Ustron, ul. Obrzeżna. 501-444-534.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

50/2025/19/R

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**

881-40-40-50



CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

18.12	13.05	Sesja Rady Miasta, Sala sesyjna UM
19.12	17.00	Wernisaż wystawy filatelistycznej Korona i Miecz 100-lecie Królestwa Polskiego, Muzeum Ustrońskie
20.12	13.00	Ustroński Jarmark Świąteczny, Rynek
20.12	17.00	Zimowe Kino Plenerowe „Kraina Lodu”, Poniwiec
21.12	16.00	Rozświetlenie świecy Adwentowej, Rynek
25.12	17.00	Saneczkowanie z kołędami, Poniwiec Mała Czantoria
26.12	17.00	Zimowe Kino Plenerowe: „Kevin sam w domu”, Poniwiec
27.12	17.00	Świąteczna Apres ski, Poniwiec Mała Czantoria
28.12	12.00	Wielka bitwa na śnieżki, Poniwiec Mała Czantoria
30.12	17.00	Zimowe Kino Plenerowe: „The Holiday”, Poniwiec
31.12	20.00	Sylwester na szczycie, Poniwiec Mała Czantoria
31.12	22.00	Miejski Sylwester, parking przy Karczmie Wrzos
02.01	17.00	Zimowe Kino Plenerowe: „Kevin sam w Nowym Jorku”, Poniwiec Mała Czantoria
03.01	17.00	Apres New Year, Poniwiec Mała Czantoria
04.01	12.00	Wielka bitwa na śnieżki, Poniwiec Mała Czantoria
04.01	17.00	Koncert noworoczny wiedeński Johann Strauss Gala, MDK Prażakówka (impreza biletowana)

USTROŃSKA

10 lat temu - 17.12.2015 r. i 23.12.2015 r.



Od czterech lat społeczność Szkoły Podstawowej nr 1 bierze udział w ogólnopolskiej akcji „Świąteczna paczka”. Fot. M. Niemiec



Uczniowie z: Sp-1, SP-2, SP-3, SP-5, SP-6, G-2 w Ustroniu wykonali 61 łańcuchów na konkurs plastyczny zorganizowany przez MDK „Prażakówka”. Na zdjęciu laureaci konkursu. Fot. W. Suchta



17 grudnia Miejski Dom Spokojnej Starości odwiedzili uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej ZDZ Ustron. W prezencie ofiarowali pensjonariuszom chwile poezji, muzyki i wzruszeń. Fot. M. Niemiec



Typowa przedświąteczna kuchnia.

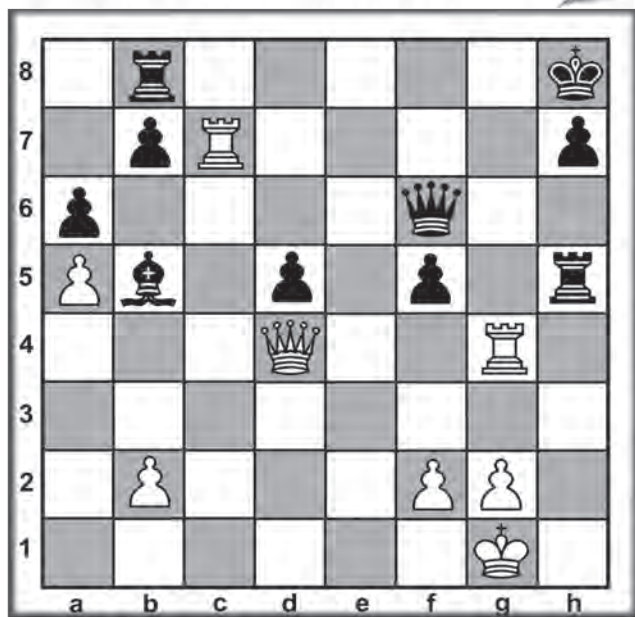
Fot. K. Waliczek

50/2025/1/O

KĄCIK SZACHOWY

MOKATE
A Family Business

MOKATE pobudza myślenie!



Mat w 1 ruchu białymi.

Zadanie z partii II+ P. Żyła[POL] vs P. Radecki[CZE] (2025)

Rozwiązanie poprzedniej zagadki z GU nr 48:
1 Wxh6+ Kg8, 2 Wh8+ Kxh8, 3 Hh2+ Kg8, 4 Hh7#

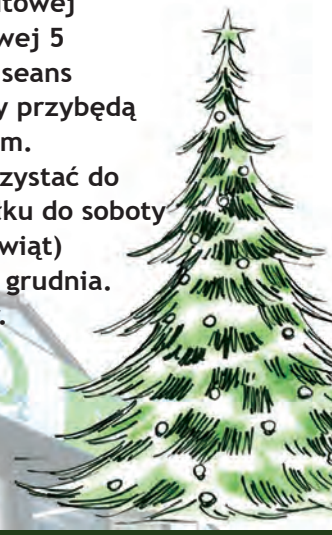
BON PODARUNKOWY

ŚWIĄTECZNY UPOMINEK

Darmowe wejście
do Komory Normobarycznej
i Komnaty Szungitowej
przy ul. Sportowej 5
na dwugodzinny seans
dla wszystkich, którzy przybędą
z tym kuponem.

Kupon można wykorzystać do
3 stycznia od poniedziałku do soboty
(za wyjątkiem świąt)
oraz w niedzielę 21 grudnia.
Zapraszamy.

www.tlenergia.pl



Felieton szachowy

SZACHY A RELIGIA

Szachy przez wieki gościły na salonach przywódców duchowych, choć były zakazywane przez nich. Zaczniemy od początku pierwsza wersja szachów powstała w Indiach około V wieku, potem przeszła do Prersji, a w VII wieku Arabowie podbili Persów i zakochali się w szachach i tu wchodzi religia. Czy dobry muzułmanin może grać w szachy? Jeśli nie na pieniądze to może. W jednym z starych dzieł muzułmańskich można przeczytać, że szachy wymyślił Adam z Raju. Od Arabów szachy przeszły do Maurów (Do Hiszpanii) w okolicach VIII wieku, a stamtąd do Katolickiej Europy podbijając królewskie salony. Muzułmanie zaakceptowali szachy ale Papież nie i je zakazał. W XV wieku dzięki temu zakazowi powstały szachy zamykane w pudełkach, takie jakie znamy dziś. Aby ukryć zakazane czyny wymyślono drewniane pudełka w kształcie książki, w których chowano figury szachowe. W XVI wieku szachy były z powrotem zgodne z linią kościoła Katolickiego, a w czasie konklawe w 1555 roku do Rzymu przybył ówczesny nieoficjalny mistrz świata Książd Ruy Lopez de Segura (ESP) wynalazca partii hiszpańskiej. Na dworze Papieskim rozegrał serie pojedynków z Włoskimi mistrzami wygrywając je wszystkie. Po powrocie do Hiszpanii dostał nagrodę od samego króla Hiszpanii Filipa II. Od tamtego czasu kościół nie wtrącał się już aż do 2024 r. kiedy Talibowie z zdestabilizowanego przez USA Afganistanu zakazali szachów w kraju.

Patryk Piec

ACM (Kandydat na Mistrza FIDE Arena), CCE (Ekspert Szachów Korespondencyjnych), instruktor, sędzia klasy NA (Narodowy Sędzia), założyciel, kierownik i główny trener w Sekcji Szachowej KS Kuźnia Ustroń

**GAZETA
USTROŃSKA**

karniamodena.pl. Numer zamknięto: 15.12.2025 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 5.01.2026 r.

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: Monika Niemiec. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1100 egzemplarzy/ Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> /Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany nadsyłanych materiałów. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w pon, śr, czw, pt w godz. 8.00-15.00 i wt godz. 8.00-19.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska;

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o. o. ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: [biuro@dru-](mailto:biuro@dru-karniamodena.pl)

Punkty sprzedaży gazety: Ambasada Księstwa Cieszyńskiego Rynek, ASIA Polana, Bingo Hermanice, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, Groszek obok TBS, Lewiatan Manhattan, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.



Poziomo: 2) dobiega końca, 5) dzikie chaszcze, 6) porządek, 7) narząd wzroku, 8) materac judoków, 11) dyndał przy gaciach, 15) koszulka sportowa, 16) chodzi tyłem, 17) tucznik, 19) kumpel, 20) okólnik urzędowy, 22) woda święta w ład, 23) cięty owad, 25) kuzynka jeżyny, 27) telewizyjny na tydzień, 31) Rzym dla Włochów, 32) bożek miłości, 34) szlachcic angielski, 35) owoc kasztanowca, 36) Miejski Ośrodek Kultury, 38) jadowity wąż, okularnik, 39) imię wschodnie, 40) napój z pianką, 41) też nakrycie głowy, 43) część długu, 44) pieśń operowa, 46) zjawia senna, 50) godło miasta, 51) jeden z moczary, 52) w narciarskim ekwipunku, 54) dopływ Odry, 55) środek odurzający, 57) państwo afrykańskie, 58) karciane wino, 60) licha kołdra, 63) posłuch lub pokój, 64) popis, rewia, 66) sztuczny materiał, 68) dawny zwrot grzecznościowy, 70) kraina górską w Tadżykistanie, 71) symbol chem. krzemu, 72) dziewięciu muzyków,

73) nicpoń, rozrabiaka, 74) kurtka młodzieżowa, 75) część prądnicy. **Pionowo:** 1) dawny taniec dworski, 3) najpiękniejsza choinka, 4) rozkaz dla psa, 8) morski deptak, 9) opera Rachmaninowa, 10) strój sędziego, 12) z niej benzyna, 13) sztuka z ariami, 14) karciany dzwonek, 15) występuje na czołe, 18) płynie przez Jarosław, 21) symbol chem. tytanu, 23) pierze lepiej niż ZOMO, 24) miara pow. gruntu, 26) nieodczowna w paterfonie, 27) duża skrzynia, 28) wąż z grzechotką, 29) kumpel Materny, 30) gwiazda z warkoczem, 31) Regionalna Izba Obrachunkowa, 33) Cygan, 34) dawne szkolne PKO, 37) materiał żałobny, 41) ponoć grzechu warta, 42) zalotnik, kochaś, 45) ptak morski, 47) rzeka Cezara, 48) wynik nierozstrzygnięty, 49) żak w akademiku, 53) miara jubilerska, 56) miasto włoskie, 57) kuzynka talerza, 58) czas na coś, 59) musi się zgadzać, 61) student wojskowy, 62) samolot radziecki, 63) czarnoksiężnik, 64) komunizmu w Pamirze, 65) profesor z piórkami i węglem, 69) symbol chem. neonu.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Wśród poprawnych odpowiedzi wylosujemy dwie nagrody w wysokości 50 zł. Na rozwiązania oczekujemy do 9 stycznia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 48: ADWENT

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: *** Jerzy Wantulok** z Ustronia, os. Manhatan. Zwycięzcę zapraszamy po nagrodę do naszej redakcji.

* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.

LAT **35 MOKATE**
— *A Family Business* —

Wesołych Świąt

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Państwu odpoczynku w rodzinnym gronie
oraz pasma sukcesów i spełnienia najskrytszych
marzeń w nadchodzącym Nowym Roku.

**Właściciele, Zarząd i Pracownicy
Grupy MOKATE**

